



Sąd ma zdecydować o losie organu prasowego Związku Polaków na Litwie

Nasza, czy wasza gazeta?



Spór zarządów głównych dwóch polskich organizacji mianujących się Związkiem Polaków na Litwie o tygodnik "Nasza Gazeta" ostatecznie rozstrzygnie sąd
Fot. Marian Paluszkiewicz

Spory między dwoma polskimi organizacjami społecznymi mianującymi się Związkiem Polaków na Litwie będzie jednak rozstrzygał sąd. Wczoraj odbyła się pierwsza rozprawa w sprawie prywatyzacji tygodnika Związku "Nasza Gazeta". Sąd ma ustalić, czy decyzja 25 osób dokooptowanych przez tzw. konferencję marcową prezesa ZPL Ryszarda Maciejki i 5 osób z Zarządu właściwego w sprawie prywatyzacji tygodnika jest prawomocna. Poprzedni Zarząd Główny nie uznał za zgodne ze Statutem dołączenie 25

nowych członków i 3 kwietnia zawiesił na stanowisku prezesa Ryszarda Maciejki. Wyzaczył też na pełniących obowiązki prezesa i redaktora tygodnika Tadeusza Filipowicza i Fryderyka Szturmowicza. Natomiast dokooptowani przez konferencję członkowie Zarządu uznali decyzje Zarządu właściwego za nieprawomocne. Tak więc p.o. Tadeusz Filipowicz pełnił funkcje prezesa bez regaliów prezesa i poza siedzibą główną Związku, a Fryderyk Szturmowicz pełnił obowiązki redaktora naczelnego bez

gazety i redakcji, które pozostawały w rękach i pod kluczem Ryszarda Maciejki.

Ze społecznej na prywatną

Co więcej, tuż po konferencji w dniu 25 marca 25 dokooptowanych i 5 właściwych członków Zarządu podjęło decyzję o zwiększeniu kapitału zakładowego należącej w 100 proc. do Związku Polaków na Litwie "Naszej Gazety". Nabywcami nowych akcji byli pracownicy redakcji.

(Dokończenie na str. 3)

Straż przybrzeżna USA dotychczas nie znajduje litewskiego statku "Linkuva", który ucierpiał na skutek huraganu

Poszukiwania trwają

Straż przybrzeżna USA na wodach międzynarodowych Oceanu Spokojnego poszukuje i dotychczas nie może odnaleźć litewskiego statku "Linkuva", w którym podczas huraganu zepsuł się główny silnik.

Jak poinformował oficer straży przybrzeżnej USA Tyler Johnson, łączność radiowa z "Linkuvą", na której pokładzie znajdowało się 18 osób, przerwała się o

godz. 7 czasu Greenwich. Przedtem statek zakomunikował, że w odległości około 220 mil morskich (350 km) na południowy zachód od Acapulco zepsuł się jego główny silnik. W tym czasie litewski statek znajdował się w centrum huraganu "Carlotta".

Samolot "C-130" straży przybrzeżnej, który wyleciał na zwiady, dotychczas nie spozstrzegł śladów statku towarowego o długo-

ści 110 metrów. W nocy ze środy na czwartek "Linkuvę" miały poszukiwać skierowane do rejonu ewentualnej katastrofy okręty marynarki wojennej USA i jeden statek handlowy.

Służby ratownicze USA nie odrzucają możliwości, że wiatr po prostu odniósł "Linkuvę" daleko od tego miejsca, gdzie trwają poszukiwania.

(ELTA)

Dzień pierwszy obrad naukowców o rodowodzie polskim był poświęcony kwestiom mniejszości narodowych oraz Wilnu

Historia i współczesność

Na międzynarodową konferencję naukową "Nauka i jakość życia", jak zapowiadano, przybyło wiele znakomitości świata naukowego z Polski, USA oraz naukowcy litewscy, zarówno Polacy, jak i Litwini.

Już o godz. 7.30 spotkali się na Mszy św. w Kaplicy Matki Bożej Miłosierdzia w Ostrej Bramie.

Trzydniowe obrady będą toczyły się już tradycyjnie, po raz szósty, w Domu Nauczyciela, skąd jest blisko do najpiękniej-

szych zakątków naszego prastarego grodu. W dniu wczorajszym obradowały dwie sekcje spośród sześciu, a mianowicie: Polityki i Wilno jako ośrodek nauki i kultury na pograniczu Wschodu i Zachodu. Temat pierwszy, poświęcony kwestiom mniejszości narodowych w procesie integracji europejskiej, jak też historycznemu podłożu współczesnych postaw Polaków na Litwie, naświetlił dr Aleksander Srebrakowski. (Dokończenie na str. 2)

W numerze:

Aktualności

str. 4

Gmina Stare Troki ma nowego starostę Pawła Abućwicza, który jest jednym z najmłodszych na Litwie i najmłodszym gospodarzem gminy w samorządzie rejonu trockiego. "Propozycja objęcia tego stanowiska była dla mnie szokiem" - powiedział nowy starosta Starych Trok.

Świat

str. 5

Amnesty International uznała za niedopuszczalne praktyki władz Białorusi, które nie tolerują żadnych przejawów niezależnej myśli i opozycyjnej działalności politycznej. Rok 1999 nazywa Amnesty International "szczególnie złym dla działaczy białoruskiej opozycji".

Na Luzie

str. 6

Za granicą dzieci nawet milionerów dorabiają sobie na własne wydatki: czy to jako kelnerzy, czy jako hostessy, albo opiekują się dziećmi. Mimo wielu chętnych pracy za oceanem, znaleźć ją nie jest trudno, trzeba tylko wiedzieć do kogo się zwracać i pamiętać, by to było legalne.

Być kobietą

str. 7

Wiosna kończyła z surowością, szarością i programowym ubóstwem. Ostatnie lato tego wieku będzie sexy, kolorowe i błyszczące. Nosimy ciało na wolności. Falbanki, mocne wzory geometryczne i kwiatowe, błyszczące hafty i napisy, pajety i przezroczystości.

Sport

str. 9

Mecze godne finału. W meczu piłkarskich mistrzostw Europy w grupie C Jugosławia przegrała z drużyną Hiszpanii 3:4 (1:1). Po dramatycznym meczu Hiszpania pokonała Jugosławię zdobywając dwie bramki w ostatniej minucie spotkania.

UAB "Klion" Birbinių 4, Vilnius, tel. 62 85 21, www.klion.lt

DĘBICA

Sentencja dnia
Dawniej było ideałem, żeby obowiązek stał się przyjemnością, dziś przyjemność traktuje się jak obowiązek.
Karol Irzykowski

4 770799 000005

Kalejdoskop aktualności

Nieoczekiwany prezent

Po ostatnich wydarzeniach w polityce wewnętrznej Rosji stała się realna możliwość wstąpienia krajów bałtyckich do NATO i daremne są starania, aby bronić rodaków Rosjan w tym regionie, twierdzi zastępca przewodniczącego komitetu obrony Dumy Państwowej Rosji Aleksiej Arbatow.

W środę wieczorem w programie Telewizji Rosyjskiej Aleksiej Arbatow przyznał, że budzące niepokój o demokrację i wolność przemiany w Rosji, jak np. wydarzenia w Czeczenii, aresztowanie magnata prasowego Władimira Gusińskiego i inne najnowsze "inicjatywy" struktur siłowych Rosji są "prezenterem" dla zwolenników członkostwa w NATO na Łotwie, Litwie i w Estonii.

Jubileusz

Dla uczczenia jubileuszu 80-lecia Ojca Świętego Jana Pawła II 25 czerwca 2000 r. o godz. 10 zostanie odprawiona uroczysta Msza w kościele parafialnym Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny na Zwierzyniu w Wilnie.

Centryści przeciwko narkotynom

Rozpowszechnianie się narkotyków wśród młodzieży jest klęską narodową, twierdzi Związek Centrum i wzywa całe społeczeństwo kraju do zmobilizowania wszystkich sił w celu rozwiązania tego problemu.

Przewodniczący ZC Romualdas Ozolas powiedział, że około 50 proc. uczniów w wielkich miastach próbowało już używać narkotyków i żadna szkoła dziś nie jest w stanie zwalczać tego problemu.

ZC planuje zrzeszenie osób w akcji społecznej "Mieszkańcy Litwy przeciwko białej zaradzie" i przewiduje, aby 12 lipca przeprowadzić w gmachu Sejmu pierwsze zebranie społeczeństwa.

Konserwatyści chcą sprawiedliwości

Kierownictwo Partii Konserwatystów żąda surowej oceny nadużywania stanowiska służbowego przez byłych kierowników spółki akcyjnej "Lietuvos energija", co podatników kosztowało dziesiątki milionów litów.

Prezydium Związku Ojczyzny, które obradowało w środę wieczorem, doszło do wniosku, że działania byłych kierowników "Lietuvos energija" "muszą być zbadane i ocenione prawnie z całą surowością, a straty wyrządzone państwu i społeczeństwu wyrównane".

Kłótnie dyplomatów

Ministerstwo Spraw Zagranicznych zaleciło ambasadorom Litwy w innych krajach, aby nie kłócić się publicznie z przybywającymi przedstawicielami kraju i wzajemnie nieporozumienia rozstrzygać po cichu wobec obcokrajowców.

Okólnik z taką wskazówką przesłano do ambasad Litwy za granicą, gdy komisja atestacyjna MSZ omówiła konflikt między ambasadorem w W. Brytanii Justasem Vincasem Paleckisem i ministrem finansów Vytautasem Dudėnasem, gdy ten przebywał w Londynie.

"Vilspa" zmienia właściciela

Główną właścicielką i posiadaczką kontrolnego pakietu akcji wileńskiej drukarni "Vilspa" została Jolanta Peškaitienė - córka byłego bankiera Genadija Konoplowa. W połowie czerwca zwiększyła ona wspólnie z innymi osobami posiadany pakiet akcji drukarni z 42,5 do 52,2 proc.

Z tego pakietu, liczącego ponad 770 tys. akcji, osobiście do Jolanty Peškaitienė należy 97,3 tys. akcji.

Niepokoje Terleckasa

Przewodniczący Litewskiej Ligi Wolności Antanas Terleckas krytykuje prezydenta Valdas Adamkusa za popieranie "komunistycznych" sił politycznych.

Podczas wczorajszej konferencji prasowej Antanas Terleckas twierdził, że przywódca kraju "całkowicie nie rozumie i nie odczuwa" obecnej sytuacji politycznej.

Na początku lipca 4 partie zaliczające siebie do centrum, organizują konferencję "nowej polityki". Pojęcie "nowej polityki" te partie zaczerpnęły z dorocznego orędzia prezydenta. Valdas Adamkus objął patronat nad tą konferencją.

Antanas Terleckas krytykował szczególnie przywódcę nowoczesnych chrześcijańskich demokratów Vytautasa Bogušisa, który postanowił przystąpić do tego bloku wyborczego. Zdaniem przywódcy Ligi Wolności jest to "nieuczciwa transakcja".

Wizyta sponsorów IEA

Wczoraj uczestnicy międzynarodowej konferencji sponsorów zamknięcia pierwszego reaktora Ignalińskiej Elektrowni Atomowej udali się do Visaginasu, aby zlustrować siłownię.

Podczas zwiedzania elektrowni uczestnicy konferencji interesowali się sprawami zapewnienia bezpieczeństwa IEA, przygotowaniem do zamknięcia pierwszego bloku, problemami gospodarczo-społecznymi Visaginasu, obejrzeniu magazynu zużytego paliwa jądrowego.

Wizyta w siłowni jest ostatnią częścią konferencji sponsorów w Wilnie.

"Sodra" płaci

Fundusz Państwowych Ubezpieczeń "Sodra" dla instytucji doręczających emerytury przekazał już 240 mln litów.

Stanowi to 84 proc. ogólnego zapotrzebowania środków na wypłacenie emerytur w tym miesiącu.

"Sodra" rozpoczęła wypłacanie emerytur 10 czerwca, na ten cel potrzeba 285,4 mln litów. Zgodnie z harmonogramem wypłacanie emerytur powinno być zakończone 26 dnia miesiąca. (BNS, ELTA)

Propozycje prezydenta do wetowanej ustawy mają "wyraźny charakter prawicowy", twierdzi konserwatysta

Prawicowość prezydenta

Propozycje prezydenta Valdas Adamkusa do wetowanych poprawek ustawy o państwowych ubezpieczeniach społecznych mają "wyraźny charakter prawicowy", twierdzi kanclerz Sejmu, konserwatysta Jurgis Razma.

W tym miesiącu Sejm przyjął poprawkę do artykułu 34 ustawy o państwowych ubezpieczeniach społecznych, która regulowała ubezpieczenia społeczne właścicieli przedsiębiorstw indywidualnych. Ta zgłoszona przez Jurgisa Razmę "kompromisowa" poprawka objęła wnioski jego i kilku innych parlamentarzystów.

Poprawki do ustawy, przyjęte przez Sejm w maju, przewidują, że właściciel przedsiębiorstwa indy-

widualnego, którego deklarowane dochody miesięczne nie przekraczają minimalnego wynagrodzenia miesięcznego, ubezpiecza się na emeryturę podstawową, jeśli natomiast dochody są wyższe - to na całą emeryturę.

Zdaniem prezydenta, poprawki pogorszą sytuację tych osób, które będą musiały uiszczać wyższe wpłaty i to właśnie może zdecydować o likwidowaniu wielu przedsiębiorstw indywidualnych. Prezydent proponuje Sejmowi poprawienie ustawy i powrócenie do trybu, jaki obowiązywał przed 1 stycznia 1999 r., gdy właściciele przedsiębiorstw indywidualnych ubezpieczali się tylko na emeryturę podstawową. Miesięcznie taki

właściciel musiałby płacić do "Sodry" 69 litów.

Jurgis Razma wyraził ubolewanie, że w propozycjach prezydenta nie pozostały zatwierdzone poprzednio w poprawkach wyjątki w opłatach dla inwalidów I i II grupy oraz emerytów, którzy są właścicielami przedsiębiorstw indywidualnych.

W sprawie powrotu do obowiązującego w 1999 r. trybu porozumiano się podczas środowego spotkania prezydenta i przedstawicieli wszystkich frakcji parlamentarnych.

Obecnie na Litwie jest zarejestrowanych około 96 tys. właścicieli prywatnych przedsiębiorstw, jednakże w rzeczywistości uiszcza opłaty tylko trzecia ich część. (BNS)

Bliżej Unii

Rządowa Komisja Integracji Europejskiej wczoraj zaaprobowała projekty jeszcze siedmiu pozycji.

Na posiedzeniu komisji zaakceptowano projekty pozycji rozmów w sprawie rozdziałów o swobodnym ruchu kapitału, polityki transportowej, środowiska, ekonomiki i unii monetarnej, polityki socjalnej i zatrudnienia, ochrony konsumentów i zdrowia, prawa unii celnej.

Rządowi zgłoszono już projekt nowelizacji artykułu 47 Konstytucji, zgodnie z którym obywatelom Litwy i innych krajów oraz osobom prawnym byłyby przyznane jednakowe prawa w nabywaniu ziemi o przeznaczeniu rolniczym. Rozpatrywane są również odpowiednie projekty nowelizacji ustawy o ziemi i ustawy konstytucyjnej.

W celu zrealizowania zasad tego rozdziału, Litwa zamierza również znieść ograniczenia w inwestowaniu kapitału zagranicznego do loterii. Rozpatruje się również możliwości zniesienia ograniczeń w inwestowaniu kapitału do funduszy inwestycyjnych, firm ubezpieczeniowych i funduszy emerytalnych.

Litwa zamierza zakończyć negocjacje z UE w 2002 roku, a 1 stycznia 2004 roku być przygotowaną do podjęcia zobowiązań w ramach członkostwa w UE. (BNS)

Samorząd contra rząd

Wczoraj Wileńska Rada Miejska przyjęła postanowienie w sprawie wyegzekwowania w trybie sądowym środków, które rząd miał przelać do budżetu samorządu miasta Wilna.

Mer stolicy Rolandas Paksas powiedział, że w latach 1997-2000 rząd podnosił uposażenia pedagogów, ustalił nowe taryfy "Sodry", realizował reformę dziesięcioletniego nauczania, jednakże nie przydzielał dodatkowych środków. W latach 1997-1999 samorząd nie otrzymał 99,4 mln, a w roku bieżącym 19,8 mln litów na realizowanie tych funkcji.

Samorząd Wilna zamierza w najbliższym czasie zrewidować również tegoroczny budżet miasta. Rolandas Paksas zapewnia, że, zgodnie z obecnym budżetem, na wynagrodzenia dla pracowników oświaty środków wystarczy na 9,5, a na wpłaty dla "Sodry" - na 6,5 miesiąca. (ELTA)

Nowy blok wyborczy

Narodowy demokrat Rimantas Smetona wzywa siły o ukierunkowaniu prawicowym, aby przyłączyły się do powstającej Koalicji Frontu Narodu. Przewodniczący Litewskiej Partii Narodowo-Demokratycznej Rimantas Smetona powiedział, że Front Narodu jest "połączoną prawicową siłą polityczną o ukierunkowaniu narodowym" i wezwał, aby przyłączyły się do niego partie o zbliżonej ideologii. (BNS)

Porozumiano się również, że jako pierwszy na liście zostanie wpisany przewodniczący Litewskiej Ligi Wolności Antanas Terleckas, na drugim miejscu - przywódca Litewskiej Partii Narodowo-Demokratycznej Rimantas Smetona, a na trzecim - przewodniczący Litewskiego Związku Narodowców Gediminas Sakalnikas. (BNS)

Historia i współczesność



Po wysłuchaniu referatów - chwila wytchnienia i żartu Fot. Jerzy Karpowicz

(Dokończenie ze str. 1)

Prof. dr hab. Witold Wojdyło mówił o roli i znaczeniu edukacji politycznej w procesie integrującej się Europy. Natomiast dr Jarosław Wołkonowski przedstawił politykę Państwa Polskiego w okresie międzywojennym wobec mniejszości żydowskiej na przykładzie Wileńszczyzny. Wysłuchano szeregu innych referatów poświęconych tematyce mniejszości narodowych w przekroju historycznym i współczesnym.

Znakomity znawca Wilna prof. Sławomir Kalembka przybliżył dzieje Uniwersytetu Wileńskiego od

początku jego istnienia do roku 1939, natomiast prof. Józef Półturzycki mówił o znaczeniu muzeów i pamiątek Adama Mickiewicza.

W każdej sekcji wysłuchano ponad dziesięć referatów. Konferencji towarzyszyło otwarcie wystawy prac plastycznych rodzimych artystów wileńskich, a także występ Wileńskiej Orkiestry Kameralnej.

W konferencji biorą udział ambasador RP na Litwie prof. Eufemia Teichmann oraz konsul generalny prof. Mieczysław Jackiewicz.

Dzisiaj będą omawiane problemy socjalne. K. A.

"Mażeikių nafta" znowu obniża cenę benzyny

Tańsza jazda

Od piątku koncern "Mażeikių nafta" znowu obniża cenę sprzedawanej benzyny.

Tona najpopularniejszej benzyny A-95 tanieje o 80 litów, benzyny A-92 - o 120 litów, A-80 - o 122 lity.

Po obniżce litr benzyny powinien potanieć o 18-20 centów. Eksperci mówią, że ceny nie obniżą się o tyle. Stacje paliwowe cierpiały, gdy "Mażeikių nafta" podnosiła ceny produktów naftowych. Teraz będą starały się odzyskać utracone pieniądze.

Niektórzy eksperci rynku produktów naftowych uważają, że

"Mażeikių nafta" obniża ceny produkcji, bowiem jeden z głównych konkurentów spółki na rynku detalicznym kraju - "LUKoil Baltija" coraz więcej sprowadza z Rosji produktów naftowych i sprzedaje je taniej niż "Mażeikių nafta".

Od końca kwietnia, reagując na zmiany na rynkach międzynarodowych, jedyna w kraju spółka wytwarzająca produkty naftowe ciągle podnosiła ceny benzyny, jednakże 9 czerwca niespodziewanie znacznie je obniżyła. W ten poniedziałek tona benzyny potaniała o blisko 20 litów. (ELTA)

Nasza, czy wasza gazeta?

(Dokończenie ze str. 1)

Największym nowym udziałowcem został Ryszard Maciejkianiec (26,45 proc. akcji). Reszta akcji podzielili między sobą Robert Mieczkiewicz (9,355 proc. akcji), Ludmiła Łatyszewicz (8,065 proc. akcji), Beata Garnytė (8,065 proc. akcji), Krystyna Sibik (8,065 proc. akcji), Wanda Plokštis (3,871 proc. akcji), Leokadia Valienė (3,871 proc. akcji). Związkowi Polaków na Litwie, skupiającemu około 10 tys. członków, jako założycielowi i jedyne- mu właścicielowi tygodnika zostawiono zaledwie 32,258 proc. akcji "Naszej Gazety", chociaż Związek miał prawo pierwokupu akcji.

Po ujawnieniu prywatyzacji tygodnika właściwy Zarząd Główny skierował sprawę do sądu. Pozwał 25 dokooptowanych decyzją konferencji marcowej członków Zarządu i 5 członków z Zarządu właściwego, którzy dołączyli do promaciekiancowskiej konferencji.

Nieobecni mieli rację

Na wczorajsze, pierwsze, posiedzenie sądu w sprawie prywatyzacji gazety stawili się tylko Ryszard Maciejkianiec. Z tego też powodu posiedzenie sądu odroczone. Kolejne odbędzie się za miesiąc.

Strona pozywająca wątpi jednak, że pozwani stawiają się przed sądem, ponieważ wszystkie wezwania dla nich zostały złożone w sekretariacie przy ul. Wielkiej 40, gdzie urzęduje Ryszard Maciejkianiec i tam też mieści się redakcja "Naszej Gazety". Wśród pozwanych są między innymi kierowniczka wydziału informacji, turystyki i sportu samorządu rejonu wileńskiego Antonina Połtawiec, wicemer rejonu święciańskiego Anna Jurkiewicz, wicemer rejonu trockiego Marian Kuzborski oraz dyrektor Szkoły Średniej w Połukni (rej. trocki) Jan Zacharzewski.

Jak się okazało, niektórzy wśród pozwanych jednak otrzymali wezwanie do sądu, ale zignorowali go z przyczyn, ich zdaniem, obiektywnych.

Na Litwie nadal będzie obowiązywać poranna prohibicja

Litewski Sejm nie zgodził się w czwartek na zniesienie ogólnokrajowego zakazu sprzedaży napojów alkoholowych w godzinach od 6 rano do 11 przed południem.

Antonina Połtawiec, która społecznie pełni funkcję wiceprezesa Związku skupiającego zwolenników Ryszarda Maciejkianca, powiedziała "Kurierowi", że na posiedzenie nie stawiała się, ponieważ była bardzo zajęta w pracy w samorządzie.

- Praca jest ważniejsza - powiedziała Antonina Połtawiec. Dodała też, że przyjdzie na kolejną rozprawę. Natomiast Jan Zacharzewski, jak twierdzi, w ogóle nie wiedział o rozprawie. Powiedział "Kurierowi", że nie otrzymywał wezwania do sądu, stąd też nie mógł być na nim obecny.

Właściwy Zarząd Główny pozwał 30 osób, ale najważniejsze zarzuty w tej sprawie są kierowane pod adresem Ryszarda Maciejkianca. To głównie jego oskarża się o bezprawne sprywatyzowanie tygodnika i mianowanie siebie na dyrektora spółki wydawniczej. Toteż pod jego adresem są zarzuty łamania założeń statutowych Związku Polaków na Litwie i robienie polskiej społeczności.

Próby pojednania na tle "Domu Polskiego"

Obecny na posiedzeniu sądu wiceprezes Zarządu wyłonionego na Zjeździe ZPL 27 maja Zbigniew Balcewicz, sugerował, że powodem szeregu działań Maciejkianca jest chęć przejęcia przez niego "Domu Polskiego". Wczoraj Balcewicz wymienił tę przyczynę jako podstawowy przedmiot sporów w polskiej organizacji społecznej. Ujawnił też szczegóły czwartego spotkania porozumiewawczego przedstawicieli obydwu Zarządów, które odbyło się w ubiegłym tygodniu pod auspicjami ambasady RP na Litwie. Roli mediatora w tym spotkaniu podjęła się ambasador Eufemia Teichmann.

Zbigniew Balcewicz powiedział, że tematem rozmów było powołanie komisji rozjemczej, w której skład weszliby przedstawiciele obydwu Zarządów oraz niezależni eksperci zaakceptowani przez

strony konfliktu. Komisja miała określić prawomocność uchwał i decyzji obydwu Związków podjętych od kwietnia br. Wnioski komisji mają obowiązywać obydwie strony.

Zbigniew Balcewicz poinformował, że ostateczna decyzja w sprawie powołania komisji nie została jeszcze podjęta. Powiedział też, że nie ma żadnej gwarancji, iż wnioski komisji będą respektowane przez stronę przeciwną.

Po zakończeniu posiedzenia sądu Ryszard Maciejkianiec nie chciał komentować sprawy i w ogóle odmówił rozmowy z dziennikarzami.

Dwa ZPL-e

Przedstawiciele Zarządu wybranego na Zjeździe ZPL 27 maja zapowiedzieli kolejne procesy sądowe. Sąd będzie musiał rozstrzygnąć spór nie tylko o "Naszą Gazetę", ale też o cały majątek Związku Polaków na Litwie.

Strona pozywająca ma jednak nadzieję, że przychylny dla niej wyrok sądu w sprawie prywatyzacji tygodnika, ułatwi procesowanie się w sprawie majątku, jak też nazwy organizacji społecznej. Dziś działają bowiem dwie polskie organizacje mianujące się Związkiem Polaków na Litwie, co jest sprzeczne z ustawą o organizacjach społecznych.

Jedną kierowaną przez Ryszarda Maciejkianca ma do dyspozycji siedzibę główną, redakcję tygodnika, jak też samą gazetę oraz insygnia władzy prezesowskiej - pieczętka, dokumenty rejestracyjne, dostęp do kont bankowych itd. Druga natomiast nie ma nic oprócz wybranych władz na Zjeździe 27 maja.

Kolejne posiedzenie sądu odbędzie 18 lipca. Sąd zwrócił się do wydziału rejestru podmiotów prawnych o udostępnienie dokumentów związanych z prywatyzacją gazety. Oryginałów tych dokumentów zażyczyła też strona pozywająca.

Stanisław Tarasiewicz

Sejmowi zabrakło odwagi

Zakaz obowiązuje zarówno sklepy, jak też miejsca wyszynku.

Projekt nowelizacji ustawy o kontroli sprzedaży alkoholu, przewidujący zniesienie godzin zakazu, został wcześniej zaaprobowany przez komisję ekonomiczną Sejmu. Nie przeszedł jednak w głosowaniu plenarnym, gdzie 40 posłów było przeciw, 31 za, a 14 wstrzymało się od głosu. Przeciw nowelizacji opowiedział się przewodniczący Sejmu Vytautas Šustauskas. „Nie mogę z przyczyn

zasadniczych i politycznych zgodzić się na taki krok, widząc takie nieszczęście Litwy jak pijaństwo, na zezwolenie na nieograniczoną sprzedaż wszelkich napojów alkoholowych przez całą noc i rano, kiedy ludzie idą do pracy” - oświadczył Landsbergis. Projekt nowelizacji zgłosił reprezentujący umiarkowanych konserwatystów poseł Kęstutis Skrebyš. Jego zdaniem, obecne restrykcje sprzyjają jedynie nielegalnemu handlowi alkoholem. Pół roku wcześniej Sejm odrzucił podobną inicjatywę, zgłoszoną przez centrową posłankę Jūratę Matekonienė.

(PAP)

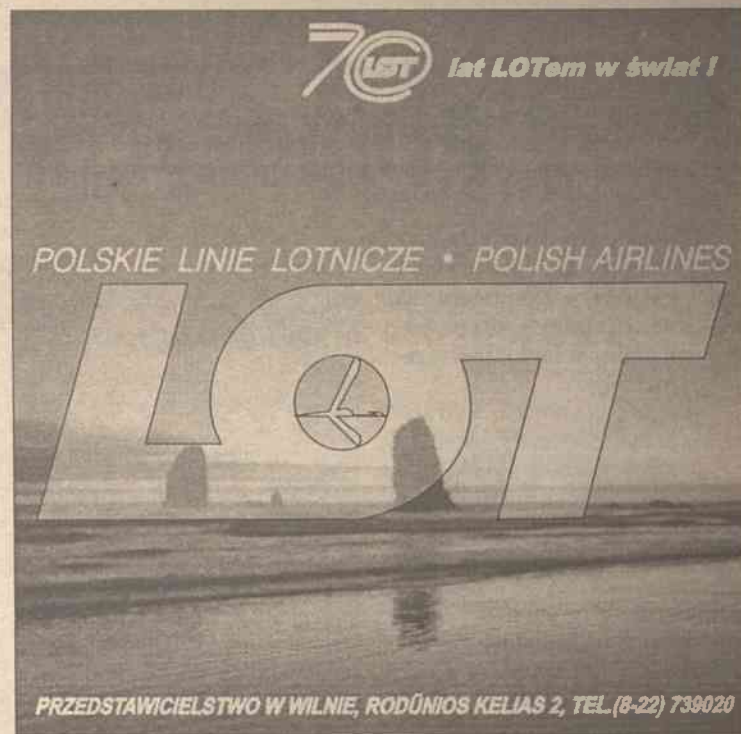
Noc Świętojańska

Dzisiaj będzie najkrótsza noc - Noc Świętojańska. Noc zabaw, ognisk, puszczania wianków na wodę i wróżb. To właśnie tej nocy zakwitnie kwiat paproci.

Uwaga, młodzież!

Młodzież, która chce pojechać w sierpniu do Francji, do wspólnoty Taizé, może się zgłaszać w piątki o godz. 17.30 do kościoła Ducha Świętego (w salce górnej).

Inf. wł.



W ustawie o zamknięciu pierwszego bloku IEA wykryto niebezpieczną dwuznaczność polityczną

"Ustawowe śmieci"

Z inicjatywy przewodniczącego Sejmu w czwartek parlament znowelizował preambułę ustawy o prerwananiu eksploatacji pierwszego bloku Ignalińskiej Elektrowni Atomowej. Zdaniem przewodniczącego, z powodu niedopatrzania pozostawiono tu niebezpieczną dwuznaczność polityczną.

Dotychczasowa preambuła brzmiała tak: "Ignalińską Elektrownię Atomową budowano głównie dla rozwiązania problemów energetyki krajów Europy Wschodniej, dlatego zamknięcie tej elektrowni jest problemem nie tylko Litwy, ale też międzynarodowym. Ustawę przyjmuje się na podstawie narodowej strategii energetycznej".

Jak powiedział Vytautas Landsbergis, zgodnie z dotychczasowym tekstem można byłoby wyjaśniać, że

IEA budowano dla rozwiązania problemów energetyki państw Rosji i Białorusi i właśnie dlatego jej zamknięcie jest problemem międzynarodowym, w którego rozwiązywaniu państwa te mają pewne prawo uczestniczenia nie tylko jako donatorzy.

Taką preambułę określił on jako "ustawowy śmieć o dwuznacznej treści".

Vytautas Landsbergis zaproponował usunięcie tej dwuznaczności, podając krótszą redakcję preambuły, która brzmi następująco: "Zamknięcie Ignalińskiej Elektrowni Atomowej jest problemem nie tylko Litwy, ale też międzynarodowym. Ustawę przyjmuje się na podstawie narodowej strategii energetyki".

Sejm w trybie pilnym przyjął poprawkę Landsbergisa. (BNS)

Vytautas Šustauskas zachorował na serce

Mer Kowna w szpitalu

Mer Kowna Vytautas Šustauskas z powodu zakłócenia rytmu serca został umieszczony na oddziale reanimacji i intensywnej terapii III szpitala klinicznego. Stan 55-letniego przywódcy Kowna jest zadowolający.

Vytautas Šustauskas poczuł się źle w środę w nocy i własnym samochodem sam przyjechał do medyków z domu we wsi Kibucziai w rejonie koszedarskim.

Po zbadaniu cierpiącego na niedokrwienie mięśnia sercowego głowy miasta medycy zaobser-

wowali zakłócenia rytmu serca, zwiększone ciśnienie krwi.

Jak piszą gazety, przyczyną dolegliwości może być wyczerpana praca lub problemy osobiste. W szpitalu Šustauskas ma spędzić około 10 dni.

Vytautas Šustauskas już od dawna skarżył się na dolegliwości serca. Po raz ostatni mer Kowna leczył się w III szpitalu jesienią roku ubiegłego, kiedy medycy diagnozowali u niego stan przedzawałowy.

W środę po raz pierwszy w ciągu dwóch miesięcy kierowania miastem mer nie stawiał się do pracy. (BNS)

Rabusiów zatrzymano w miejscu przestępstwa

Zabrali sprzęt i pościel

W nocy na czwartek gość napadniętego domu w Poswołu pomogła szybko ująć rabusiów: starsza kobieta wydstala się przez okno i u sąsiadów wezwała policję.

Do domu przy ul. Joniškėlio rabusie wdarli się około godziny 2 w nocy po wybiciu szyby. Gospodyni domu, która na krótko włączyła światło, spostrzegła, że jeden intruz był zamaskowany. Grożąc przemocą córce gospodyni napastnicy zabrali telewizor, wieżę muzyczną oraz pościel.

Goszczącą w domu kobietę bandyci zaprowadzili do drugiego pokoju, więc od razu zaczęła szukać pomocy. Funkcjonariusze policji,

którzy przybyli na miejsce, jakie podała ta kobieta, zatrzymali mężczyzn siedzących w samochodzie VW golf, zaparkowanym w pobliżu domu. Siedmiokrotnie karany Ričardas K., ur. w 1966 r., i raz karany Ramūnas J., ur. w 1973 r. są mieszkańcami Pakruojisu. Zatrzymano również napastników wewnątrz domu: dwukrotnie karanego Juozasa L., ur. w 1975 r. i raz karaną mieszkankę miasteczka Linkuva w rejonie pakruojskim Aušrė V., ur. w 1974 r.

Znaleziono zrabowane rzeczy. Zatrzymane osoby odwieziono do aresztu. Wytoczono im sprawę karną o rabunek, włamanie się do pomieszczenia mieszkalnego. (ELTA)

Firma "Joana" PKS Warszawa

LINIA REGULARNA

WILNO - WARSZAWA - 21.30
codziennie
WARSZAWA - WILNO - 19.30

tel. 48 16 34

Twój wybór - pewny partner podróży!

W Starych Trokach - najmłodszy starosta w rejonie

Propozycja jak szok

Gmina Stare Troki ma nowego starostę Pawła Abucewicza, który jest jednym z najmłodszych na Litwie i najmłodszym gospodarzem gminy w samorządzie rejonu trockiego.

"Propozycja objęcia tego stanowiska była dla mnie szokiem.

Jakoś dziwnie w moim życiu się składa, że przytrafia się mi to, czego nie lubię i nie potrafię robić. Pociągające jest natomiast to, że zawsze to później wychodzi na dobre i nie tylko dla mnie" - powiedział nowy starosta Starych Trok.

Na "naukę" - pół roku

Do nowego "stołka" i pracy dopiero się zaczyna przyzwyczajać. "Właściwie dopiero zaczynam uczyć się pracować, obcować i kontaktować z ludźmi, poznawać ich problemy i szukać rozwiązań" - mówi Paweł Abucewicz, który 29 czerwca kończy dopiero 23 lata. Na razie ciągle o radę zwraca się do samorządu, szczególnie do Zenona Kuzborskiego, wicemera rejonu trockiego, który go zaprotegował. Na "naukę" ma pół roku. "Teraz ja ci pokazuję, co masz robić, później ty mi będziesz mówił, co masz do zrobienia" - tak powiedział dla młodego starosty wicemer.

Marzył o komputerach

Paweł Abucewicz urodził się i szkołę podstawową ukończył w Starych Trokach, po ukończeniu Wyższej Szkoły Rolniczej w Wojdachach, jako jeden z najlepszych, został skierowany na studia do Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. W ubiegłym roku ukończył ją uzyskując dyplom magistra inżyniera i mechanizatora leśnictwa. Po powrocie do kraju nie mógł od razu znaleźć pracy. Po dłuższych poszukiwaniach zatrudnił się w kamieniołomie w Starych Trokach. "Nie było to moje. Nie o takiej pracy marzyłem. Chciałem być przy komputerach. Kiedy zaproponowano mi posadę starosty, która zupełnie odbiega od moich marzeń, nie mając nic lepszego do wyboru, musiałem się zgodzić. Postanowiłem spróbować" - mówił nowy gospodarz gminy. Jest apolityczny. Nie



Jeden z najmłodszych starostów na Litwie, 22-letni Paweł Abucewicz

Fot. Marian Paluszkiwicz

ma zamiaru wstępować do żadnej z partii. Czy sympatyzuje z którąś? Powiedział, że z każdą po troszeczkę.

Nie obieca, ale się postara

Gmina starotrocka liczy 26 wsi i 2771 mieszkańców. Młody starosta mówi, że przez ludność został przyjęty bardzo przychylnie. Pracownicy gminy chętnie pomagają mu, a więc o zmianach kadrowych nawet nie myśli. Po samodzielnym dwutygodniowym "urzędowaniu" uważa, że gmina jest nieco zaniedbana, brak w niej życia kulturowego. "Mer oczekuje ode mnie przede wszystkim pracy dla dobra ludzi. Ludzie spodziewają się zmian, czegoś nowego. Dzisiaj nie mogę niczego obiecać, ale postaram się pracować z całym poświęceniem" - powiedział nowy starosta.

Ratować szkołę

Przed kilkoma dniami rozpoczęto prace remontu dróg, które planowane były już od dawna. Trwają przygotowania do asfaltowania dwóch ulic w Starych Trokach: Pakalnės i Nerūdininkų.

"Z prośbami o pomoc do starostwa zwracają się wyłącznie ludzie starsi. Młodzież tu nie zaglą-

da wcale. Konflikty rodzinne, walące się na dom drzewa itp. sprawy próbowałem już rozwiązać, ale młodzież... Trzeba ją jakoś poruszyć, znaleźć zajęcie, bo to walenie się wieczorami jest okropne. Jeszcze nie wiem, w jaki sposób to zrobić i co to ma być, ale na początku muszę z nią zapoznać się, porozmawiać, może zrobię jakiś piknik, a dopiero wtedy postanowić, jak i czym ją zająć. Poza tym, niepokoi mnie sytuacja polskiej szkoły podstawowej w Starych Trokach. Uczniowie uciekają do szkół w Landwarowie i Trokach. Nie chcą tu uczyć się z powodu starej kadry pedagogicznej i trzeba to rozwiązać w pierwszej kolejności" - opowiadał starosta o problemach gminy.

"Uważam, że Paweł Abucewicz jest człowiekiem już nowego pokolenia. Na dzień dzisiejszy jego reputacja jest bez zastrzeżeń. Zna go mnóstwo ludzi, nie tylko ja. Mer wyraził swoje zaufanie polityczne, a czas pokaże, czy zrobiliśmy dobry wybór" - powiedział wicemer Zenon Kuzborski.

Młody starosta dopiero zaczyna pracować. Nie, na razie uczy się. Za pół roku sprawdzimy - czego się nauczył i co zrobił dla swojej gminy.

Danuta Kamilewicz



Melodramat-thriller „W willi” „Up at the villa” USA, 2000 r.

Początek seansów o godz. 15.00, 17.10, 19.15.

Czas wyświetlania: 1 godz. 53 min.

Reżyser: Philip Haas.

Występują: Kristin Scott Thomas, Sean Penn, Anne Bancroft, James Fox, Jeremy Dawies, Derek Jacobi, Massimo Ghini.

Akcja toczy się we Włoszech, we Florencji przed drugą wojną światową. Włochy są już zupełnie krajem faszystowskim, czego nie zapominają podkreślić autorzy filmu, ale w Monachium toczą się już rozmowy pokojowe i wszyscy są przeświadczeni, że do wojny nie dojdzie - więc czas na romantyczną historię.

Młoda Angielka Mary Penton (Kristin Scott Thomas) przybywa do Włoch, gdzie jej się oświadcza starszy już i mający dobrą pozycję społeczną Edgar Smith (James Fox). Dla Mary tylko tego potrzeba - ma już dość bycia ubogą krewną, a w miłość też już

dawno nie wierzy. Edgar Smith pozostawia ją samą we Florencji, aby zastanowiła się nad jego propozycją małżeństwa. Mary spędza czas w towarzystwie księżny San Ferdinando (Anne Bancroft) i spotyka żonatego i uroczego Raula Flinta (Sean Penn). Uczucia do tego mężczyzny spowodowały zamieszanie w jej życiu. Uciekając przed miłością i namiętnością do Raula Flinta młoda kobieta szuka zapomnienia w objęciach innego mężczyzny - emigranta Carla Richtera (Jeremy Dawies). Zdałoby się, że zaciera się już podjęta decyzja zostania żoną bogatego mężczyzny.

Wszystko jest bardzo niejasne, niestałe - na całym świecie panuje niepewność.

Ten film jest opowieścią o kobiecie, zabłąkanej w swych uczuciach, którą jeszcze bardziej mylą skomplikowane okoliczności historyczne, akcja filmu bowiem toczy się w roku 1938 i do wybuchu wojny pozostało zupełnie niewiele czasu.



Patronat prasowy „Kuriera Wileńskiego”



XII Turystyczny Zlot Polaków na Litwie

Stowarzyszenie Inicjatyw Społecznych, w tym roku po raz drugi w historii swej działalności, organizuje XII Turystyczny Zlot Polaków na Litwie. Odbędzie się on w dniach 23-25 czerwca 2000 roku nad jeziorem Ilgis we wsi Dauksze koło Sużan, rej. wileński.

Podajemy program tej dorocznej imprezy

Dzisiaj o godz. 17.30 - rejestracja uczestników. 18.30 - uroczyste otwarcie zlotu. Przedstawienie się drużyn (3 min.). 20.00 - artystyczno-makabryczna część prezentacji drużyn (5 min.). 23.30 - bliższa integracja uczestników czyli DYSKOTEKA.

24 czerwca 2000 r. (sobota). Godz. 10.00 - bieg na orientację. Zabawa w terenie. 14.00 - sztafeta sportowa, 16.00 - konkurs wiedzy o Wileńszczyźnie. 18.00 - kto ile może...? Konkurs dla dziewcząt i chłopców. W przerwie - konkurs kucharzy i znachorów. 23.30 - DYSKOTEKA.

25 czerwca 2000 r. (niedziela). Godz. 7.30 - Msza św. połowa, godz. 9.00 - sztafeta turystyczna. 11.00 - konkurs na najlepszą zagrodę. 14.00 - uroczyste zamknięcie zlotu, wręczenie nagród i upominków.

Sponsorzy generalni

Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”

Akcja Wyborcza Polaków na Litwie

Sponsorzy

Związek Sportowy Polaków na Litwie „Polonia”

Samorząd Rejonu Wileńskiego

Konsulat Generalny RP na Litwie

Pierwsza Polska Unia Kredytowa

Firma „Mylida”

Klub-kawiarnia „Alina”

Zarząd Miejski Związku Polaków na Litwie

Radio „Znad Wilii”

KOLONIE DLA DZIECI (6 - 17 lat)

„Mercurijus” 369 Lt, „Liepsnelė”, „Dobilėlis” 299 Lt

(15 km od Kowna w Kačerginė). Dla dzieci jest tu basen, będą się uczyć prowadzenia samochodu i języka angielskiego. Ponadto działają kółko majsterkownic, sekcje rysunku, muzyczna, aktorska, wycinanek z papieru, sportowa i samoobrony, aerobik. Są organizowane dyskoteki, nocne wyprawy, ogniska. Dzieci zorganizują święto lasu, wybory miss, święto Neptuna. Przewidziane są spotkania i koncerty, zawody sportowe.

Frageta 399 Lt (Obwód kaliningradzki, Swietłogorsk, nad Bałtykiem). Dla dzieci będą wycieczki do zoo, wybory miss, święto Neptuna, zawody sportowe, nocne wyprawy i ogniska, program obozowy.

Turnusy: 23.06-2.07, 4.07-13.07, 15.07-24.07, 26.07-4.08, 6.08-15.08, 16.08-25.08.

Organizowane są dodatkowe wycieczki. Można cały obóz przystosować do odrębnego programu. Kaunas, A. Mickevičiaus 8-22, tel. (8-27) 32 43 32, (8-285) 814-34



Polska

Prezydent krytykuje

Prezydent Aleksander Kwaśniewski powiedział, że udział w wyborach premiera Jerzego Buzka tworzy nową niedobłą tradycję.

Kwaśniewski przypomniał, że podczas poprzednich wyborów były wymagania, by urzędujący premier, czy urzędujący prezydent w czasie wyborów parlamentarnych nie uczestniczyli bezpośrednio w kampanii wyborczej. „W moim przekonaniu ta decyzja premiera Buzka tworzy nową niedobłą tradycję w Polsce” - powiedział prezydent Kwaśniewski w Zamościu na spotkaniu z dziennikarzami.

Kwaśniewski w Lubelskiem

Prezydent Aleksander Kwaśniewski podczas pobytu w Lubelskiem zwrócił uwagę na ogromną rolę dobrego, zgodnego ze standardami europejskimi kształcenia polskiej młodzieży.

Podczas uroczystości zakończenia roku szkolnego w Liceum Ogólnokształcącym im. Zamoyckich w Szczepieszynie prezydent podziękował polskim nauczycielom za ciężką pracę, a młodzieży życzył udanych i bezpiecznych wakacji.

Uroczystości święta Bożego Ciała

Wczoraj Kościół katolicki obchodził jedno z najważniejszych świąt - uroczystość Bożego Ciała.

Główne uroczystości rozpoczęły się o godz. 10. mszą św. koncelebrowaną w warszawskim kościele św. Krzyża. Uczestniczyli w niej przedstawiciele parlamentu, władz państwowych i samorządowych. Po mszy procesję eucharystyczną do czterech ołtarzy, ustawionych na Krakowskim Przedmieściu, poprowadził prymas Polski kard. Józef Glemp. Przy ostatnim ołtarzu, przed kościołem św. Anny, prymas wygłosił słowo pasterskie oraz udzielił błogosławieństwa miastu i Polsce. Katolickie święto Bożego Ciała zostało ustanowione w 1264 r. przez papieża Urbana IV. Tego dnia wierni publicznie wyznają wiarę w obecność Chrystusa w Najświętszym Sakramencie, niesionym w procesji do czterech ołtarzy.

„Festiwal Ameryk - Warszawa”

W dniach 1-15 lipca odbędzie się w stolicy „Festiwal Ameryk - Warszawa 2000”. Będzie on stanowił oprawę kulturalną dla rozpoczynającego się 10 lipca w Warszawie 50. Kongresu Amerykanistów.

Festiwal, którego współorganizatorem jest Uniwersytet Warszawski, rozpocznie wystawą „Sztuka Misji Jezuickich w Ameryce Południowej”. 1 lipca odbędzie się także inauguracja wystawy „Ślady polskie w Amerykach”. Światowe Kongresy Amerykanistów odbywają się w Europie co 6 lat i są formą publicznej promocji dorobku kulturalnego obu Ameryk. Warszawa jest pierwszym miastem naszej części Europy, który organizuje Kongres Amerykanistów.

Amnesty International potępia represje na Białorusi

Amnesty International uznaje za niedopuszczalne praktyki władz Białorusi, które nie tolerują żadnych przejawów niezależnej myśli i opozycyjnej działalności politycznej.

Policja bezkarna

Opublikowany w Londynie raport nt. Białorusi „Opozycja i bezkarność oficjalnych represji na Białorusi” stwierdza, że aparat państwa rutynowo zaangażowany jest w tłumienie niezależnej działalności intelektualnej i politycznej, a niespektowanie niezależności sądownictwa powoduje, że w kraju nie przestrzega się praworządności. Stan taki prowadzi do poważnych nadużyć i czyni policję bezkarną. Raport dokumentuje liczne przypadki łamania praw człowieka na Białorusi z ostatnich dwu lat, w tym więzienie działaczy opozycji demokratycznej, niewyjaśnione zaginięcia niektórych opozycjonistów, naduży-

cia popełnione przez policję, stosowanie tymczasowego aresztowania na dużą skalę w celu przetrzymywania w więzieniu uczestników pokojowych demonstracji, szykany niezależnych pracowników naukowych, dziennikarzy i obrońców praw człowieka.

Rok szczególny

Rok 1999 nazywa Amnesty International „szczególnie złym dla czołowych działaczy białoruskiej opozycji”. Raport przypomina głośną sprawę byłego premiera Michaiła Czigira, kandydata na prezydenta, który spędził 8 miesięcy w więzieniu pod najwyraźniej sfingowanym zarzutem nadużyć finansowych. Obecnie nie wolno mu angażować się w działalność polityczną przez 5 lat. Inni czołowi białoruscy opozycjoniści - Jurij Zacharenko - b. minister spraw wewnętrznych i Wiktor Gonczar - przewodniczący niezależnej komisji wyborczej wraz ze

swym współpracownikiem Anatolim Krasowskim (Anatoly Krasovskiy) - zaginęli w niewyjaśnionych okolicznościach w maju i we wrześniu ub.r.

Nie omija intelektualistów

AI zwraca uwagę, że represje władz nie omijają intelektualistów niez zaangażowanych politycznie. Profesor fizyki Jurij Bandażewski od pół roku przebywa w więzieniu w Mińsku pod zarzutem przyjmowania łapówek od studentów. Amnesty nie wyklucza, że rzeczywistym motywem jego aresztowania były jego krytyczne wypowiedzi na temat rządowego programu badań naukowych w sprawie skutków katastrofy nuklearnej w Czarnobylu na zdrowie ludności. W 1999 roku AI kilkakrotnie stawała w obronie uczestników pokojowych demonstracji, którzy protestowali przeciwko polityce prezydenta Łukaszenki i pozostawaniu przez niego przy

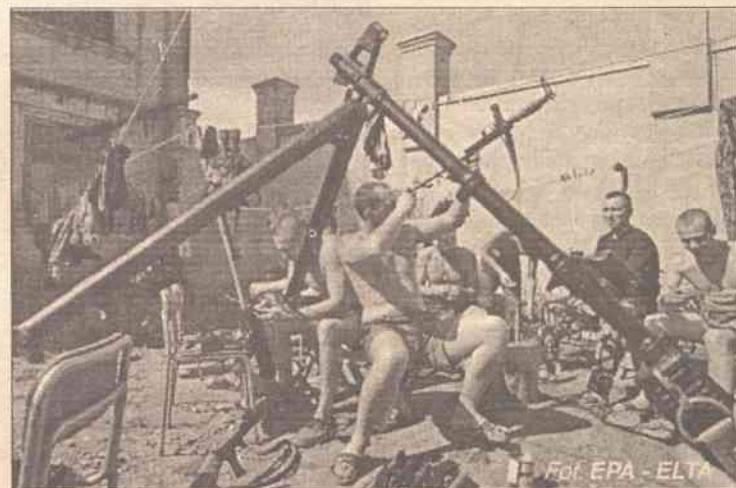
władzy mimo upływu kadencji w lipcu ub. r. W październiku ub. r. białoruskie siły bezpieczeństwa zatrzymały ok. 200. uczestników Marszu Wolności.

Plują w twarz

W trakcie przewożenia samochodami policyjnymi do policyjnego aresztu ubliżano im, bito pałkami i pięściami, pluto na nich i zmuszano do leżenia placikiem na podłodze. Jednej z uczestniczek Oldze Baryalai, mimo zwolnienia, grozono gwałtem i represjami wobec niej i rodziny. Raport wyszczególnia też szykany wobec znanej prawniczki Wiery Stremkowskiej i innego znanego obrońcy praw człowieka Olega Wołczeka, który kierował niezależną komisją badającą okoliczności „zaginięcia” Jurija Zacharenki.

„Stosowanie siły dla stłumienia wszelkiej krytyki jest na Białorusi regułą” - stwierdza raport.

Oficjalne straty rosyjskie w Czeczenii - 2127 zabitych Ofiary wojny



Od 1 października 1999 roku do 22 czerwca 2000 roku w trakcie operacji na terytorium Czeczenii siły federalne Rosji straciły 2127 wojskowych zabitych i 6021 rannych.

Poinformował o tym wczoraj w rozmowie z dziennikarzami pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego sił zbrojnych Rosji generał Walerij Maniłow. Według generała, w minionym tygodniu (od 15 do 22 czerwca) zgrupowanie wojsk federalnych w Czeczenii straciło 20 zabitych (w tym 16 zmarło wskutek odniesionych wcześniej ran) i 59 rannych.

467 postępowań karnych

Od początku operacji wojsk federalnych w Czeczenii wszczęto 467 spraw karnych przeciwko walczącym tam rosyjskim żołnierzom - poinformowała wczoraj rosyjska prokuratura wojskowa.

Rosja konsekwentnie odrzuca stawiane jej przez stronę czeczeńską, organizacje obrońców praw człowieka i wielu zachodnich polityków zarzuty, że jej żołnierze łamią w Czeczenii prawa człowieka, mordują, biją i gwałcą. Rzecznik rosyjskiej prokuratury wojskowej Siergiej Uszakow powiedział, że 72 oficerom i żołnierzom przedstawiono już zarzuty, a w 147 sprawach toczy się śledz-

tworzenie. Przedstawiciel sztabu generalnego dodał, że dane te obejmują tylko straty wśród wojskowych Ministerstwa Obrony i funkcjonariuszy MSW Rosji.

Agencja ITAR-TASS podała wczoraj, że dwóch rosyjskich milicjantów zginęło, a dwóch zostało rannych w Czeczenii w wyniku ostrzelania ich samochodu przez bojowników czeczeńskich.

Milicjanci znaleźli się pod ostrzałem w okolicach miejscowości Mesker-Jurt w rejonie Urus-Martanowskim. Mimo przeprowadzonych poszukiwań w rejonie napadu, jego sprawców nie udało się ująć.

Nie sprecyzował, jaka kara czeka tych, którzy zostali już oskarżeni, ani też jakie przestępstwa im się zarzuca.

Zdaniem obrońców praw człowieka, liczba postępowań karnych, o których poinformowano wczoraj, jest zbyt niska w porównaniu z liczbą przestępstw dokonanych przez rosyjskich żołnierzy w Czeczenii. Ponadto postępowania wszczęto zbyt późno. Przedstawiciel organizacji Human Right Watch (HRW) Malcolm Hawkes powiedział, że do danych rosyjskiej prokuratury należy odnieść się sceptycznie, ilekroć bowiem jego organizacja prosi o szczegóły dochodzeń, spotyka się z odmową.

Partia Szas pozostała w koalicji

Izraelski rząd premiera Ehuda Baraka został w czwartek uratowany przed upadkiem, gdyż grupująca religijnych ortodoksów Sefardyjska Partia Strażników Tory (Szas) zgodziła się pozostać w koalicji.

Decyzja partii Szas, by wbrew wcześniejszym zamiarom utrzymać w rządzie czterech swoich ministrów, jest następstwem rezygnacji w środę ministra oświaty Josiego Sarida z lewicowo-lajckiego bloku Merca. Sarid był

Według analityków po decyzji OPEC

Trwa era drogiej ropy

Ostrożna podwyżka limitu wydobycia ropy naftowej przez OPEC gwarantuje, że ceny surowca w tym roku będą utrzymywały się na dokuczliwie wysokim poziomie - stwierdzili analitycy tego rynku.

Zdaniem specjalistów cena za baryłkę ropy naftowej będzie dalej oscylować wokół 30 dolarów. Środowa decyzja naftowego kar-

telu dotyczyła zwiększenia produkcji tylko o 708 tys. baryłek dziennie, co stanowi mniej niż jeden procent światowego spożycia. W efekcie ceny mogą cofnąć się w krótkim okresie czasu o kilka dolarów, ale później znowu pójda w górę. Wzmocni to jedynie presję inflacyjną na kraje o największej konsumpcji ropy naftowej.

Dysponujący 10 mandatami w Knesecie Merca zapowiedział, że mimo wyjścia z koalicji będzie nadal wspierał rząd. Dwaj pozostali ministrowie tego bloku złożyli w środę rezygnację wraz z Saridem.

Rosja chce być współużytkownikiem radaru kosmicznego w Norwegii

Spór trwa

Rosyjski minister spraw zagranicznych Igor Iwanow zasugerował wczoraj, by rosyjscy eksperci współuczestniczyli w eksploatacji kosmicznego radaru, wybudowanego przez Amerykanów w Północnej Norwegii.

Norweski szef dyplomacji Thorbjørn Jagland odrzucił jed-

nak taką możliwość. Pomiedzy Stanami Zjednoczonymi a Rosją trwa spór w sprawie statusu radaru koło miasta Vardoe na półwyspie Varanger, w bezpośrednim sąsiedztwie rosyjskich wód terytorialnych. Według Waszyngtonu, wyłącznym zadaniem tej instalacji jest śledzenie porzuconych statków kosmicznych bądź ich części.

180 utopionych lub zaginionych w katastrofie promu

Nie wiadomo ilu uratowano

Półoficjalna agencja prasowa Nowe Chiny podała, że wskutek zatonięcia wczoraj rano przeladowanego promu na rzece Yangtze, śmierć poniosło lub zaginęło prawie 180 ludzi.

Tylko 20 pasażerów zdołano uratować z około 200, którzy znaj-

dowali się na pokładzie promu płynącego najdłuższą rzeką chińską - pisze agencja w najnowszej depeszy. To samo źródło poinformowało, że uratowano tylko 7 pasażerów. Jest to taka sama liczba, jaką podała wcześniej oficjalna agencja prasowa chińska Xinhua.

Tutti -frutti

• 22 czerwca w sprzedaży ukaze się nowy album serii "Auksinės miestų dainos" (Złoty piosenek). Zebrane są tu najlepsze piosenki o miastach Litwy: "Palanga" w wykonaniu E. Kaniavy, A. Jarulisa - "Daina apie Kauną", E. Kuodisa, J. Girijotasa i wiejskiej kapeli - "Tau, Alytau", T. Balčytisa "Nidos beržai", V. Kernagisa - "Santehnikas iš Ukmergės", jak również utwory w wykonaniu J. Mašanauskasa - "Vilniaus stogai" oraz "Elektrėnų žiburiai" i piosenka N. Paltinienė "Mylimas miestas", w której opiewa ona Kłajpedę. Jest to już siódmy album z serii "Auksinės dainos".

• Zespół FUNKY, który niedawno wrócił z tournée po Rosji, zakończył nagrywanie swego nowego albumu poświęconego miłośnikom z Litwy. Już wkrótce na antenach radiostacji zabrzmie piosenka reprezentująca go. W sprzedaży nowy album wileńskiego zespołu ukaze się na początku lipca. Po kilku koncertach zapoznających z nową ich pracą, FUNKY ponownie wyruszy do Rosji, gdzie będzie się filmował już w drugim wideoklipie po rosyjsku do albumu "Tolko tiebie". Zespół oczekuje też ogromne tournée koncertowe po dalszych miastach Rosji. Dotąd najwięcej koncertowali w Moskwie.

• Madonna swój album "Music" zamierza wydać wcześniej niż zapowiadała, ponieważ w Internecie już ukazały się nowe piosenki. Wykonawczyni przeboju "Ray Of Light" zdenerwowała się, kiedy się dowiedziała, że zostały skradzione tytułowe piosenki albumu i że kopie pierwszego singla "Music" można wysłać z sieci "Napster". W oficjalnej poczekalni internetu Madonny ogłasza się, że data wydania albumu z września przeniesiona została na sierpień, a singel "Music" ukaze się 6 lipca. "Mielicie już okazję usłyszeć urywki mojej płyty w internecie. Muzyka, na nieszczęście była skradziona i nielegalnie grana w różnych poczekalniach - mówiła Madonna. - Jednakże obiecuję, że kiedy usłyszycie ostateczną wersję, zrozumiecie, dlaczego tak bardzo broniłam mojej ulubionej pracy. Nie mogę pojąć, dlaczego ludzie nie dają go wydać, kiedy będę do tego przygotowana. A będzie w nim muzyka różnych stylów - funky, folky, elektroniczny i in. Mam nadzieję, że wam się spodoba".

• Piosenkarka islandzka Björk zdecydowała się jednak na udział w kręceniu filmu dokumentalnego o tworzeniu filmu - zwycięzcy festiwalu w Cannes "Dancer In The Dark". Jeszcze w ubiegłym miesiącu piosenkarka zagrożiła podaniem do sądu ekipy, która kręciła film "100 Eyes", a z reżyserem filmu Larsem von Trierem Björk podczas filmowania "Dancer In The Dark" bardzo się pogniwała. Teraz twierdzi się, że po ogromnym powodzeniu w Cannes Lars i Björk objęli się, pocałowali i się pogodzili.

Nie tylko zarobek

Za granicą dzieci nawet milionerów dorabiają sobie na własne wydatki: czy to w kawiarni jako kelnerzy, czy jako hostessy, albo opiekują się małymi dziećmi. Mimo wielu chętnych pracy za oceanem, znaleźć ją nie jest trudno, trzeba tylko wiedzieć do kogo się zwracać i pamiętać, by to było legalne.

24-letnia Rūta, studentka uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie, kilkakrotnie pracowała w Stanach Zjednoczonych. "Pracowałam w restauracji jako hostessa, w pizzerii zbierając naczynia, w hotelu jako pokojówka, a więc mogłam poznać różnego rodzaju pracę sezonową. Rzeczywiście, tam uczniowie starszych klas, a zwłaszcza studenci, często zarabiają sobie na wakacje, czy inne własne wydatki" - opowiada Rūta.

Na podróż wydała około 1000 USD, jednakże opłaciło się to pod każdym względem - "Nawet nie wiem, co stawiałam na pierwszym miejscu - czy doksztacanie się w angielskim, czy poznanie kultury amerykańskiej, czy zarobienie pieniędzy". Faktem jest, że Rūta wykształciła się w trzech kierunkach. "Przywiozłam do domu około 1000 USD, jednakże, naturalnie, nie odmawiałam tam sobie niczego, kupiłam dużo ładnego ubrania, ponadto podszkoliłam się w angielskim, zwłaszcza pracując jako hostessa w restauracji" - opowiada studentka, która dwa razy przez trzy miesiące pracowała w USA.

Komplementy są zwyczajem

Elena Markūnaitė, koordynator programów biura podróży dla młodzieży, mieszczącego się przy ulicy Basanavičiaus 30, mówi, że celem ich pracy nie jest znalezienie studentom okazji do dobrego zarobku. "Owszem, tam minimum opłaty za godzinę wynosi 5 USD, więc zarobić można. Jednakże dla nas najważniejsze jest, by student jak najlepiej poznał kulturę, mentalność mieszkańców innych krajów. Wiadomo przecież, że pracując, obcując na co dzień z ludźmi, najlepiej się poznaje ich upodobania i sposób życia" - mówi pani Elena.

Lou Reed z jedynym koncertem w Polsce

Na scenie - "Undergrand"

Z jedynym koncertem w Polsce wystąpi 3 sierpnia w Warszawie Lou Reed - legenda rock'n'rolla, założyciel słynnego zespołu Velvet Underground.

Dwugodzinny koncert Lou Reeda w Sali Kongresowej wypełnią utwory z jego najnowszej płyty „Ecstasy” oraz z wcześniejszych albumów.

Od ponad 30 lat w swoich piosenkach Lou Reed przedstawia „undergroundową” Amerykę: dzieci przyjeżdżające do Nowego Jorku, żeby sprzedawać swoje ciało, seks z rodzicami, heroinę.

Założyciel Velvet Underground wywarł swoją twórczością ogromny wpływ na wielu artystów. Z jego dorobku czerpali m.in. The Rolling Stones, a

Rūta stwierdziła, że w Stanach najbardziej zachwyciła ją bezpośredniość i brak kompleksów wśród ludzi. "Tam człowiek zaczyna siebie cenić pod każdym względem. Gdy po prostu idziesz ulicą, może do ciebie podejść jakaś osoba i powiedzieć komplement. To wcale nie oznacza, że ktoś chce poderwać, czy coś w tym rodzaju, to taki zwyczaj. Ludzie nie wstydzą się mówić sobie miłych słów, robić komuś, nawet nieznanemu, drobnych przyjemności" - opowiada studentka.

Drobne niuanse

Żeby student mógł uzyskać pracę za granicą, powinien przejść określone egzaminy. Na pierwszym miejscu stawia się znajomość języka angielskiego. Nie musi być ona perfekcyjna, bo przecież jedzie się po to, by go podszkolić, ale trzeba potrafić dogadać się z Amerykaninem.

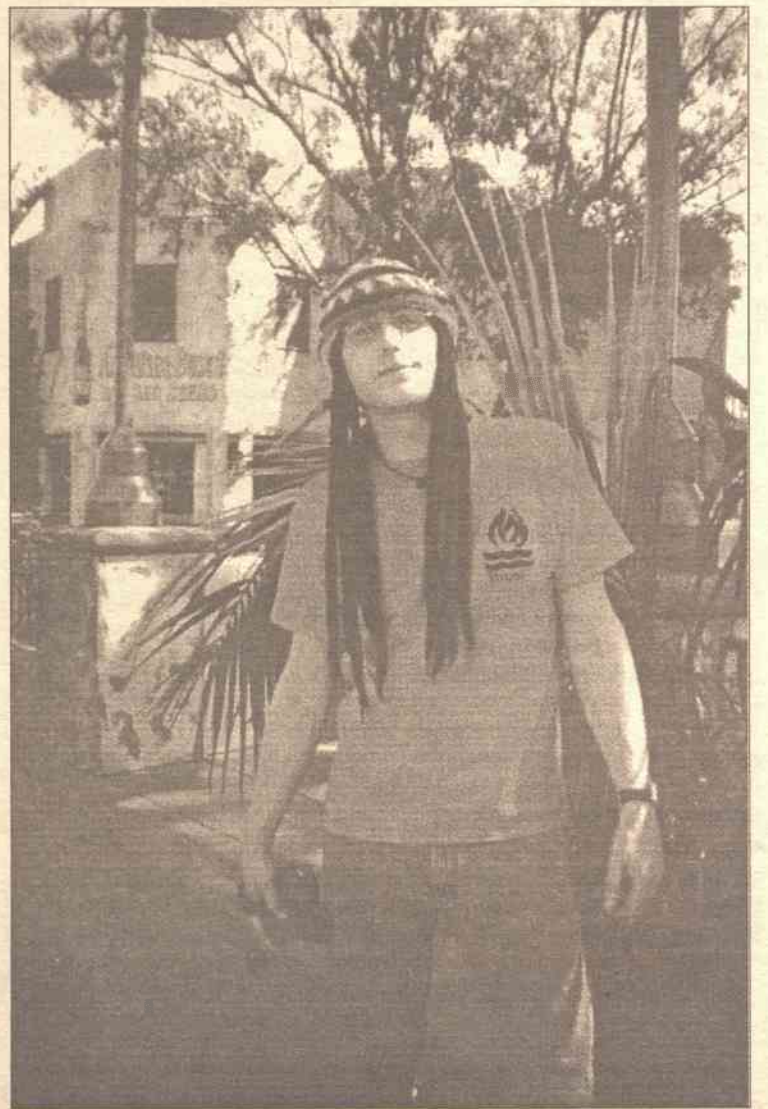
Student powinien z własnej kieszeni opłacić lot samolotem, inne wydatki dotyczące wyjazdu. Na miejscu spotykają go ludzie, którzy na początku szkołą przyszłych pracowników. Takie szkolenia odbywają się przez kilka dni, oczywiście, po angielsku.

"Często bywa tak, że za hotel student nie potrzebuje płacić, bo jeśli pracuje, na przykład, w jakimś hotelu jako sprzątaczką czy kelnerką, to zawsze się znajdzie miejsce do nocowania. Również w przypadku pracy z młodzieżą w campingach, bo takie zatrudnienie również proponujemy, nie trzeba się troszczyć o dach nad głową. Bywa też tak, że o mieszkanie zadba sam pracodawca" - opowiada Elena Markūnaitė.

Wyjazdy coraz popularniejsze

Pani Elena nie mogła powiedzieć, ilu dokładnie studentów rocznie wyjeżdża na pracę za granicę. Pewne jest, że staje się to coraz bardziej popularne wśród młodzieży i na pewno nie każdy może dostać się na to miejsce. Podstawowym wymaganiami jest to, aby być studentem i znać jęz. angielski.

Na pytanie, czy zdarzały się przypadki, że młoda dziewczyna, czy chłopak zostawali za oce-



Student Uniwersytetu Wileńskiego podczas pobytu w Las Vegas

Fot. archiwum

anem, jednoznacznej odpowiedzi nie otrzymaliśmy. "Wszystko jest możliwe, jednakże nie przypominam sobie takiej sytuacji".

Praca jest pracą

A jak wygląda sama praca za granicą? "Praca jest pracą i jeśli chcesz zarobić, musisz pracować zarówno u nas, jak i tam, za oceanem. Owszem, gdy pracowałam w restauracji jako hostessa, nie było trudno, ani fizycznie, ani psychicznie, bo moja praca polegała na doprowadzeniu człowieka do stolika, podanie menu itd. Natomiast, gdy pracowałam przy zbieraniu naczyń, namęczyłam się sporo. Od dobrej pracy zależy również wysokość napiwku. Trzeba przyznać, że w Stanach na ta-

kie rzeczy klienci nie żałują pieniędzy i jeśli im się spodobałaś, to 20 proc. sumy możesz zarobić.

Również pani Elena twierdzi, że praca wszędzie jest podobna, czy to u nas, czy za oceanem. „Nigdy nie mieliśmy żadnych narzekań, że gdzieś jest trudniej, czy coś w tym rodzaju” - mówi.

To nie tylko pieniądze

Często studenci nie ograniczają się jednym wyjazdem. Wśród młodych ludzi są tacy, że za rok ponownie tak samo spędzają swoje wakacje. Mówią, że to się opłaca nie tylko pod względem finansowym, to przygody, to nowi przyjaciele, to niezapomniane chwile w młodym życiu.

Agnieszka Skinder

Gdzie się wyszaleć

Piątek

„Muzikinis angaras” (ul. Jasinskio 14) - dyskoteka weekendowa. Wejściówka - 10 Lt, studentom - 5 Lt, panie mają wstęp wolny.
Klub „Karolina” (ul. Justiniškių 64) - dyskoteka „na Jana”. Wejściówka - 10 Lt, studentom - 5 Lt, dziewczętom do godz. 22.00 - wstęp wolny.
Klub „Indigo” (ul. Trakų 3) - Noce „Janowe”. Wejściówka paniom - 10 Lt, panom - 15 Lt. Podwórze „Indigo” - „Zabawy na Jana na Starówce Wileńskiej”. Występują Virgis Stakėnas i Crazy Crow. Oglądanie piłki nożnej.

Sobota

„Muzikinis angaras” (ul. Jasinskio 14) - „Wieczór show piany”. Wejściówka - 10 Lt, studentom - 5 Lt, panie mają wstęp wolny.
Klub „Karolina” (ul. Justiniškių 64) - zespół z Afryki LOS AMIGOS. A także - ogień, chłopcy - dęby, prezenty od „Smimoff” i dyskoteka DJ Green. Wejściówka - 10 Lt, studentom - 5 Lt, dziewczętom do godz. 22.00 - wstęp wolny.
Klub „Indigo” (ul. Trakų 3) - „BEST DISCO” 2000 DJ Sonic Boom Boy. Podwórze „Indigo” - oglądanie piłki nożnej.

Niedziela

„Muzikinis angaras” (ul. Jasinskio 14) - dyskoteka weekendowa. Wstęp wolny.
Klub „Indigo” (ul. Trakų 3) - DS MAX. Wieczór z nagrodami od DJ Boyz. Wejściówka paniom - 5 Lt, panom - 10 Lt. Podwórze „Indigo” - oglądanie piłki nożnej.

BYĆ KOBIETĄ

Moda na lato

Kolorowo i błyszcząco

Wiosna kończyła z surowością, szarością i programowym ubóstwem. Ostatnie lato tego wieku będzie sexy, kolorowe i błyszczące. Nosimy ciało na wolności. Falbany, mocne wzory geometryczne i kwiatowe, błyszczące hafty i napisy, pajety i przezroczystości.

Kolor wybucha po długiej nieobecności. Turkus, żółty, pomarańczowy i róż - to główni aktorzy sezonu. I wszystko wzorzyste, plamiste, kropkowane.

Nastrój w modzie diametralnie się zmienia, kreatorzy proponują modę kokietyrzną, optymistyczną, zmysłową, chwilami nawet wyzywającą. Wracają do łask falbany i falbany na spódnicach, bluzkach, ukosem i poziomo. Nastrój wakacyjnej dyskoteki robią frędzle, ażury, wiązania, cekiny. Sexy i glamour - to hasła letniej mody. Znikają kostiumy i garnitury, prawie nie ma



marynarek. Zamiast nich będziemy nosić do falbaniastych spódnic czy mini-szortów rozmaite bluzki i bluzeczki, kurteczki battle-dres, bolerka, topy i staniczki. Precz z uniformem i powagą, ubranie jest

swobodne i beztrudne. Ciało zostaje wyzwolone z więzów ubrania, kreatorzy lansują kobiecość ostentacyjną, zalotną i prowokującą. Będą więc apetyczne dekolt, staniczki z trójkątów (najczęściej błyszczące), opuszczona talia w spódnicach i spodniach, także goły brzuch świeci pepkiem.

Co do długości nie ma jednej obowiązującej. Niektórzy kreatorzy zdecydowali się skrócić doły do pół uda, wielu odsłania przemyślnie nogi wśród rozcięć, zamotanych spódnic, pod przezroczystościami. Ale mamy również radykalne cięcia: zamiast mini-spódnic proponują nam maciupęńskie szorty, które ledwo zakrywają pośladki, bokserki i po prostu majtki.

Sandały stanowią 80 proc. obuwia pokazywanego na wybiegach. Obowiązkowo kolorowe, z najmodniejszym cienkim i wysokim obcasem oraz paskiem w kostce. Najmodniejszym nakryciem głowy jest chusteczka.

A więc można odnieść wrażenie, że kobiety tym latem nie muszą w ogóle chodzić do biura, a tylko na randki i bawić się, kursując między nadmorskim deptakiem, jachtem i dyskoteką. Kobieta aktywna zmienia się w wakacyjnego wampa, po sezonie wstrzemięźliwości moda chce sobie pofolgować. Wszystko powinno być widoczne, rzucające się w oczy, kuszące, a nawet przesadne.



Zdrowie

Triki i sztuczki makijażu

Nie pal i nie tyj

Wiemy o zgubnych skutkach palenia, ale nie rzucamy, bo boimy się utyć. Angielscy naukowcy przetestowali sposób, który pomaga rozstać się z papierosami i zwalcza nadmierny apetyt.

W londyńskim szpitalu St. George tysiąc ochotników przez sześć tygodni zamiast palić, brało tabletki z glukozą. A to po to, by oszukać uczucie głodu, które zwiększa ochotę na papierosa. W takich momentach obniża się poziom cukru we krwi. Wysłany do mózgu impuls z informacją „więcej cukru” palacze interpretują jako przymus palenia. Anglicy udowodnili, że jeśli w tym momencie dostarczymy organizmowi glukozy (wystarczy pół łyżeczki do herbaty), to podniesie się poziom cukru we krwi i chęć na papierosa się zmniejszy. Przy okazji znika głód.

Lata 90 w branży kosmetycznej zostały okrzyknięte jako powrót do natury. Jest to bardzo wypracowany makijaż udający, że go nie ma. Mocno zaznaczone brwi. Koniec lat 90 - to czas na zabawę, nawet przesadę: efekty perłowe, złoto i blask.

Dominik Moncourtois, dyrektor kreacji makijażu Chanel, radzi współczesnej kobiecie w ten sposób: „To nic trudnego mieć mocny makijaż. Sztuką jest umalować się tak, by nikt tego nie zauważył.

● **Zbyt widoczny makijaż** wygląda sztucznie. Grubo nałożony i za ciemny podkład oraz intensywne kolory cieni do oczu i szminki dodają lat.

● **Najtrudniej umalować usta** czerwoną szminką. Makijaż musi być wykonany bez zarzutu, nie wychodzić poza kontur ust. Inaczej wygląda wulgarnie.

Powrót do natury

● **Oczy niebieskie** podkreśli cień szary, kolor oczu zielonych świetnie wydobędzie fiolet albo oranż, do ciemnej tęczówki można stosować wszystkie kolory, natomiast beże i brązy pasują do każdej tęczówki.

● **Kolory makijażu** należy zharmonizować z karnacją cery, kolorem włosów, barwą oczu, ale liczą się też indywidualne upodo-



Wykorzystaj upalne dni!

Najlepsza pora na odchudzanie!

W czasie upalnych letnich dni nie masz apetytu? Wykorzystaj więc ten czas, aby się odchudzić. Oto 7 nowych, prostych sposobów, jak bez specjalnych wyrzeczeń stracić zbędne kilogramy.

Uwierz, że na pewno uda ci się schudnąć. I bądź konsekwentna.

1. Jedz dużo surowych warzyw, które wypełniają żołądek, ale nie tuczą, np. duży ogórek, 2 pomidory, marchewka, 20 rzodkiewek mają tylko po 20 kcal.

2. Mocniej przyprawiaj potrawy, np. pieprz, chili, goździki ułatwiają spalanie tłuszczu i dodatkowo niszczą szkodliwe bakterie. Unikaj soli.

3. Kończ posiłek plasterkiem żółtego sera. Zawiera on bakterie

ułatwiające trawienie i pobudzające produkcję hormonu snu i szczęścia - serotoniny.

4. Przed każdym posiłkiem wypij szklanek wody, pij też dużo niskokalorycznych płynów. Likwidują głód.

5. Żuj gumę bez cukru. To pobudza wydzielanie śliny i aktywizuje enzymy trawienne. Jedzenie nie zalega w żołądku.

6. Jedz bardzo powoli. Informacja o tym, że jesteś już najedzona, dociera do mózgu dopiero po 20 minutach. W tym czasie możesz zjeść o wiele za dużo.

7. Uprawiaj sporty, które lubisz. Podczas ruchu zużywa się dużo energii.



Porady młodej mamie

Gadułki

Niektórym dzieciom nie zamykają się usta. Mają tysiące pytań do rodziców, raczą ich różnymi opowieściami, a ponadto podczas zabawy czy spaceru rozmawiają same z sobą.

Te monologi często niepokoją rodziców i dziadków. Nie ma powodu do zmartwienia. Prowadzą je przecież także dorośli, częściej niż sobie to uświadamiają, tyle, że ich nie artykułują. Małym dzieciom, które dopiero doskonaliły sztukę mówienia, łatwiej to robić głośno - podobnie jak dziecku, które dopiero uczy się czytać, łatwiej zrozumieć słowa wypowiedziane na głos. Dziecięce monologi są inspirowane również ogromną chęcią ćwiczenia umie-

jętności mówienia i satysfakcją, jaką odczuwa dziecko słysząc własny głos. W przeciwieństwie do dorosłych, dzieci nie milkną, gdy uświadomią sobie co robią. Nie interesuje ich bowiem, co inni o nich myślą. My kontrolujemy się nadzwyczaj skrupulatnie z obawy, by nie wyrwały się nam z ust nasze prawdziwe myśli, co czasem mogłoby przysporzyć kłopotów, lub by inni nie uznali nas za nie-normalnych.

Im dziecko lepiej opanowuje mowę, tym częściej myśli po cichu. Monologowanie zdarza się jeszcze dzieciom przedszkolnym, a nawet uczniom, zwłaszcza podczas szczególnie emocjonujących zajęć, np. w trakcie gier komputerowych.

Dzieciaki, praca i my



Jak dowodzą badania, pracujące matki mają dużo wyższy poziom hormonów stresu niż tak samo czynne zawodowo kobiety bezdzietne. Poziom stresu zapracowanej mamy jest porównywalny do stanu nerwów porządnie przemęczonego mężczyzny. Jednak, jak twierdzą naukowcy, męski organizm, w przeciwieństwie do kobiecego, w ciągu nocy wraca do stanu równowagi. Może jednak określenie „stała płeć” ma naukowe podstawy?

Stronę przygotowała
Alina Sobolewska

PROPOZYCJE

Festiwal Wileński - 2000

4 lipca - finał Festiwalu Wileńskiego - 2000. Zaraz po nim nastąpi kolejna wielka impreza muzyczna - Festiwal Trocki. Ostatni koncert imprezy stołecznej jest bardzo efektowny. Orkiestra Rinkevičiusa, chór Bingelisa i soliści legendarnego West End Musicals (Londyn), całość pod batutą Martina Yatesa z Londynu.

Na program końcowego koncertu (4 lipca, wtorek, godz. 19.00, dziedziniec Uniwersytetu Wileńskiego, cena biletów 10-15 Lt) złożą się fragmenty najpopularniejszych musicali: "Miss Saigon", "My Fair Lady", "The Phantom of the Opera", "Evita", "Starlight Express", "Les Misérables", "Sunset Boulevard", "Candide".

Propozycje na najbliższe dni festiwalowe:

25 czerwca (niedziela) - na specjalne zamówienie: światowa premiera opery "Lokys" Broniusa Kutavičiusa. Odbędzie się ona w Operze Narodowej, pocz. o godz. 19.00.

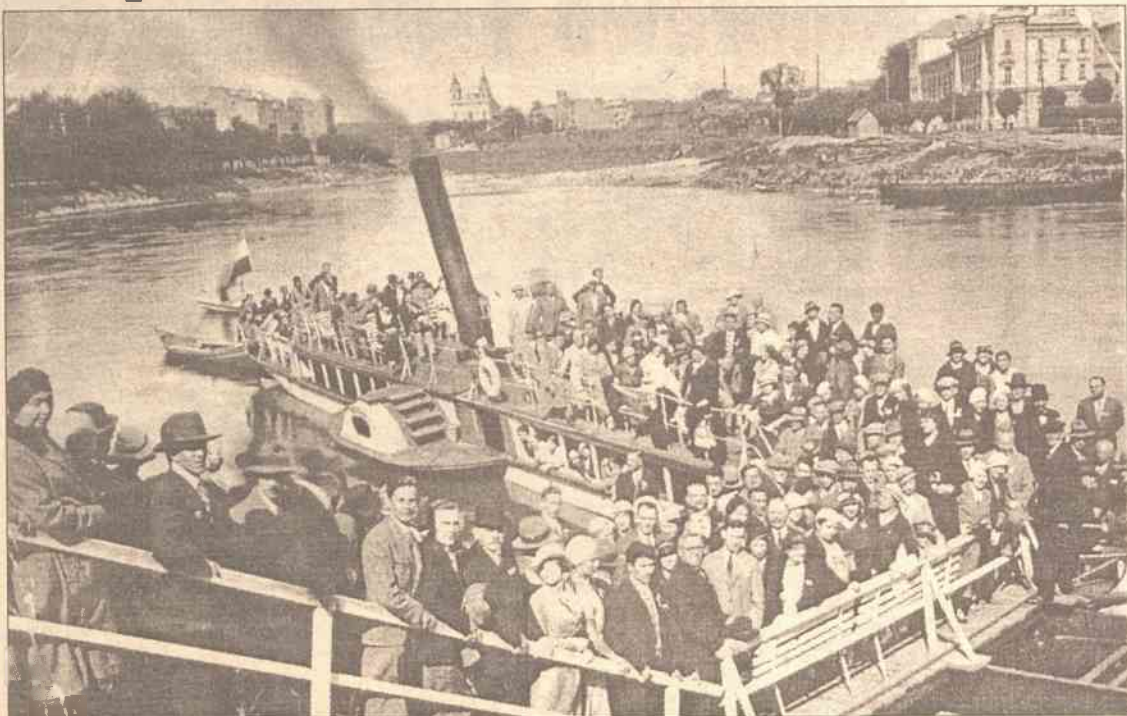
27 czerwca (wtorek) z okazji Roku Jana Sebastiana Bacha w kościele bernardyńskim (pocz.

godz. 19.00, cena biletów 5 - 40 Lt) zostanie wykonana Msza h-moll tego wielkiego kompozytora. Usłyszmy Litewską Orkiestrę Kameralną Sauliusa Sondeckisa, Chór Kameralny Samorządu Wilna "Jauna Muzika" pod dyrekcją Vaclovasa Augustinasa. Soliści: Julia Borchert (sopran, Niemcy), Algirdas Janutas (tenor), Ewa Wolak (mezzosopran, Polska), Geert Smits (baryton, Holandia), Max Sommerhalder (trąbka, Szwajcaria), Rupprecht Drees (trąbka, Niemcy). Całość pod batutą Sauliusa Sondeckisa.

28 czerwca (środa) w sali Filharmonii Narodowej (godz. 19.00, cena biletów 10 - 40 Lt) - legenda jazzu amerykańskiego McCoy Tyner Trio: McCoy Tyner (fortepian), Charnett Moffett (gitara), Al Foster (perkusja).

1 lipca (sobota), (godz. 19.00, sala kina "Lietuva", cena biletów 10 - 30 Lt) - muzyka amerykańskiego kompozytora - minimalisty Phillipa Glassa do filmu "Dracula". Wykonawcy: Phillip Glass, Michael Riesman oraz Kronos Quartet.

Złapana chwila



To zdjęcie, zrobione w okresie międzywojennym przez Zakład Fotograficzny J. Kaczyńskiego w Wilnie przy ul. Ostrobramskiej 17, przez długie lata przechowywane jest w rodzinie starych wilan - Tryków. Do publikacji udostępniła je pani Helena Trykowa.

Żegnamy się z XX stuleciem. Zostanie on w pamięci potomnych jako wiek fotografii. Na niej utrwalano wydarzenia polityczne, spo-

łeczne, gospodarcze. Na nich też dojrzymy emocje towarzyszące ludziom. Mamy wciąż doskonalsze sposoby zatrzymywania upływającego czasu, ale urok starej fotografii pasjonuje nadal. Przyjrzyjmy się tym ludziom, którzy za chwilę udadzą się parostatkami do podwileńskich Werek. Kim są, dlaczego tak gremialnie, raczej w dniu chłodnym, wybrali się na wycieczkę w górę Wilii? A ta elegancja, jakaś nie-

uchwytna szlachetność w wyglądzie utrwalałych osób. Było - minęło. Jedna złapana chwila w Wilnie, w Polsce niepodległej, w krótkim i trudnym, ale pełnym nadziei dwudziestolecu międzywojennym. Może ktoś z Czytelników wie coś na temat okoliczności zrobienia zdjęcia i utrwalałych na niej osób, prosimy o kontakt (42 79 68, lub listownie, z dopiskiem "Propozycje").

H. J.

25 czerwca 2000 r.

Tradycyjna pielgrzymka do Kalwarii Wileńskiej

Odbędzie się, jak zwykle, w ostatnią niedzielę czerwca, czyli 25. Od Katedry wyruszamy o godz. 7.30, od Wieczernika o godz. 8.30.

Chrystus idzie z nami co dzień drogą naszego życia. Pójdźmy też razem z Nim Jego bolesną drogą.

Jan Mincewicz

Instytut Polski zaprasza

Popołudnie z komedią

Instytut Polski w Wilnie (ul. Švitrigailos 6/15) zaprasza na przegląd polskich komedii filmowych. Filmy wyświetlane są z kaset wideo w oryginalnej wersji językowej w każdy wtorek o godz. 17.00. Wstęp wolny.

Oto najbliższe propozycje:

27 czerwca: "Czy Lucynda to dziewczyna?" (treść filmu podaliśmy w "Propozycjach" w ub. piątek).

4 lipca: "Pani minister tańczy", reż. Juliusz Gardan, 1937 rok, film trwa 87 min. Jak głosi czołówka, "akcja rozgrywa się w swawolnym państwie operetki, gdzie politykę zastępuje melodia, a humor jest jedyną racją stanu". Tekę ministerialną w Ministerstwie Ochrony Moralności Publicznej po raz pierwszy otrzymuje kobieta - panna Zuzanna. Już pierwszego dnia, w drodze do Ministerstwa, jej auto zderza się z autem hrabiego de Santis. Niesforny hrabia, jak ma się wkrótce okazać, jest podwładnym pani minister, której pierwszym zarządzeniem jest zakaz wyszynku alkoholu w soboty i niedziele... W filmie grają m. in. Tola Mankiewiczówna, Aleksander Żabczyński, Mieczysława Cwiklińska.

- Ejszyski - kościół Wniebowstąpienia Pańskiego (tel. 8-250-5-67-27) - godz. 9.00, 12.00
 Jaszuny - kościół św. Anny (tel. 8-250-5-56-78) - godz. 11.00.
 Rudomino - kościół MB Dobrej Rady (tel. 32-01-41) - godz. 8.00, 12.00.
 Rukojnie - kościół św. Michała Archaniola (tel. 58-22-68) - godz. 9.00, 11.30.
 Rudniki - kościół Trójcy Św. (tel. 8-250-4-79-22) - godz. 11.00.
 Rzesza - kościół św. Stanisława (tel. 58-93-55) - godz. 8.00, 11.30.
 Soleczniki - kościół św. św. Piotra i Pawła - godz. 10.00, 12.00.
 Szumsk - kościół św. Michała Archaniola (tel. 53-21-91) - godz. 8.15, (10.00 - w Kowalczukach), 12.00.
 Suderwa - Kościół Trójcy Św. (tel. 59-02-87) - godz. 9.30, 12.30.
 Sużany - kościół św. Feliksa (tel. 55-02-36) - godz. 11.30, 13.00.
 Mejszagola - kościół Wniebowzięcia NMP (tel. 58-42-00, 58-44-93) - godz. 10.00.
 Mickuny - kościół Wniebowzięcia NMP (tel. 59-63-97) - godz. 9.00, 11.00.
 Miedniki - kościół Trójcy Św. / św. Kazimierza (tel. 59-72-96) - godz. 9.00, 12.15.
 Niemenczyn - kościół św. Michała Archaniola (tel. 57-10-47) - godz. 9.00, 10.30.
 Landwarów - kościół Zwiastowania NMP (tel. 238-2-81-41) - godz. 10.00.
 Powiewiórka - kościół św. Kazimierza - godz. 10.00.
 Podbrodzie - kościół św. Józefa (tel. 8-217-5-45-14) - godz. 13.30.
 Korkożyski - kościół św. św. Piotra i Pawła - godz. 16.00.
 Turgiele - kościół Wniebowzięcia NMP (tel. 8-250-4-13-30) - godz. 9.00.

Niedzielne Msze św. w języku polskim
w kościołach Wileńszczyzny

KINO

Repertuar od 23 do 29 czerwca

LIETUVA ul. Pylimo 17

WIELKA SALA

"Kraina małp", godz. 15.30
 Francja, reż. Fred Fougea, wyst. Robert Cavanach, Tabu, Nathalie Auffret, Sydney Kean, egzotyczny film przygodowy dla całej rodziny.

"Ryzyko", godz. 13.15, 22.00, USA, reż. Ben Younger, wyst. Ben Affleck, Giovanni Ribisi, dramat akcji.

"Piękno Wenus", godz. 11.00, 17.15, 19.45, Francja, 1999 r., reż. Tonie Marshall, wyst. Nathalie Baye, Bulle Ogier, Samuel Le Bihan, komedia romantyczna. "Piękno Wenus" - to nazwa salonu kosmetycznego, do którego klienci (najczęściej kobiety) przychodzą nie tylko z własnymi problemami wyglądu, lecz ze swoimi przeżyciami. Wszyscy, którzy wstępują tu, by kupić kosmetyk,



poopalać się w solarium, czy rozpocząć podczas masażu, wychodzą pełni nadziei i zdecydowania, że zawsze walczyć będą o wiosnę swego życia. Film zdobył główne aż cztery "Cezary": jako najlepszy film roku, za najlepszą reżyserię i scenariusz, "Cezara" przyznano też młodej aktorce Andrey Tantou, która uważana jest za nadzieję filmu francuskiego.

SALA 88

"Matrix", godz. 11.30, USA, 1999 r., reż. i aut. scenariusza Andy i Larry Wachowski, wyst. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss, Hugo Weaving, cztery Oscary: za najlepszy dźwięk, najlepsze dźwiękowe efekty, najlepsze efekty wizualne, najlepszy montaż.

"Dziki Zachód", godz. 16.00, 20.00, USA, 2000 r., reż. Barry Sonnenfeld, wyst. Will Smith, Kevin Kline, Kenneth Branagh, western, specjalne efekty.

KINO

"Koniec romansu miłosnego", godz. 14.00, 18.00, 22.00, USA, 2000, reż. Neil Jordan, wyst. Ralph Fiennes, Julianne Moore, Stephen Rea, melodramat, wzruszająca historia miłości, zazdrości i zdrady, dwie nominacje do Oscara.

HELIOS ul. Didžioji 28

I SALA

"W willi", godz. 15.00, 17.10, 19.15, USA, reż. Philip Hass, wyst. Kristin Scott Thomas, Sean Penn, melodramat.

"Asteriks i Obeliks", godz. 13.00, wyst. Gerard Depardieu, Roberto Benigni, Christian Clavier, Laetitia Casta, komedia.

"Matrix", godz. 21.20, USA, 1999 r., reż. Andy Larry Wachowski, wyst. Keanu Reeves, Laurence Fishburne, Carrie-Anne Moss, Hugo Weaving, fantastyczny thriller akcji.

II SALA

"Misja: Mars", godz. 14.40,



16.50, 21.40, USA, 1999 r., fantastyczno-przygodowy.

"Dom na Wzgórzu Duchów", godz. 12.50, 19.00, reż. William Malone, wyst. Geoffrey Rush, Bridgette Wilson, Famke Janssen, Ali Larter, mistyczna groza i przygody.

VILNIUS al. Gedimino 5a

I SALA

"Stuknięta dziewczyna", godz. 15.00, 21.40, USA, reż. James Mangold, wyst. Angelina Jolie (zdobywczyni Złotego Globusa i Oscara za rolę drugoplanową), Winana Ryder, Whoopi Goldberg, Vanessa Redgrave. Dramat osnuty na bestsellerze autobiograficznym Susann Keysen.

"Erina Broković", godz. 17.20, USA, reż. Steven Soderbergh, wyst. Julia Roberts, Albert Finney, wzruszająca, wesoła, nietradycyjna historia, oparta o autentyczne wydarzenia.

KINO

"Pechowy gangster", godz. 13.00, 19.40, reż. Harold Ramis, wyst. Robert De Niro (sześciokrotnie nominowany do Oscara), Billy Crystal, Lisa Kudrow, Chazz Palminteri, wesoła parodia na "Ojca chrzestnego".

II SALA

"Krzyk 2", godz. 16.20, 21.00, USA, reż. Wes Craven, wyst. David Arquette, Neve Campbell, Courteney Cox, Luis Arquette, groza, cdn. "Krzyku".

"Wschód - Zachód", godz. 18.40, Francja-Hiszpania-Bulgaria, reż. Regis Wargnier, wyst. Oleg Menszikov, Sandrine Bonnaire, Catherine Deneuve, dramat, miłość.

"Konik-Garbusek", 23-25, 06 - godz. 14.50 (animowana bajka dla dzieci).

"Riki-Tiki-Tavi", 26-29, 06 - godz. 14.50, Rosja-Indie, osnuty na motywach bajek Kiplinga. Cena biletów na seanse dziecięce - 3 Lt.

Piłkarskie mistrzostwa Euro-2000

Mecze godne finału

W meczu piłkarskich mistrzostw Europy w grupie C Jugosławia przegrała z drużyną Hiszpanii 3:4 (1:1).

Po dramatycznym meczu Hiszpania pokonała Jugosławię 4:3, zdobywając dwie bramki w ostatniej minucie spotkania. Jeszcze do dziewięćdziesiątej minuty Jugosłowianie prowadzili 3:2, mimo że przez ostatnie pół godziny grali w dziesiątkę (w 63 minucie drugą żółtą kartkę i w konsekwencji czerwoną ukarany został Slavisa Jokanović).

Dzięki bezbramkowemu rezultatowi w równoległym meczu Słowenia - Norwegia, awans do ćwierćfinału zapewnili sobie zarówno Hiszpanie, jak i Jugosłowianie. Ostatnie dwie bramki dla Hiszpanii padły już po zakończeniu drugiego spotkania grupy C.

Przez pierwsze dwadzieścia minut meczu żadna z drużyn nie zagroziła poważnie bramce rywali. Później nieznacznie przewagę osiągnęli Hiszpanie. W 23 minucie Gaizka Mendieta strzelał groźnie z rzutu wolnego, ale obronił Ivica Kralj. Po chwili ponownie Mendieta był bliski zdobycia gola mocnym uderzeniem z linii pola karnego ale Kralj i tym razem nie dał się zaskoczyć.

Pierwsza bramka padła w 31 minucie. Po akcji prawą stroną boiska Ljubinko Drulovic precyzyjnie dośrodkował na pole karne, gdzie nie pilnowany Savo Milosević bez problemu umieścił piłkę głową w bramce Santiago Canizaresa.

Wyrównanie padło po ośmiu minutach. Po akcji Raula, piłka trafiła do Alfonso, który w zamieszaniu podbramkowym strzałem z ok. 10 metrów zdobył bramkę dla Hiszpanii. Tuż przed przerwą dwóch dogodnych sytuacji do wyrównania nie wykorzystał Raul.

Sześć minut po przerwie drugą bramkę dla Jugosławii zdobył strzałem z linii pola karnego Dejan Govedarica. Hiszpanie zdołały wyrównać niespełna minutę później - niemal identyczną sytuację wykorzystał Pedro Munitis.

W 75 minucie grająca już w



Radość zwycięstwa

Fot. EPA-ELTA

osłabieniu Jugosławia ponownie objęła prowadzenie. Slobodan Komljenović przy biernej postawie hiszpańskich obrońców uderzeniem z paru metrów umieścił piłkę w bramce. Decydująca dla losów meczu była ostatnia minuta. Najpierw francuski sędzia Gilles Veissiere dopatrzył się faulu w polu karnym na Abelardo i poddyktował rzut karny, który na bramkę zamienił Gaizka Mendieta. Chwilę później desperacko atakujący Hiszpanie wykorzystali niezdecydowanie jugosłowiańskich obrońców i bramkę na wagę awansu zdobył Alfonso.

W meczu piłkarskich mistrzostw Europy w grupie D Francja przegrała z Holandią 2:3 (2:1). W Amsterdamie spotkały się Francja i Holandia - drużyny walczące o pierwsze miejsce w grupie D. Przed mistrzostwami pojawiały się głosy, że taki skład

może mieć finał turnieju. Mecz rzeczywiście stał na poziomie godnym finału, chociaż obydwie zespoły awans do ćwierćfinałów zapewniły sobie już wcześniej.

Trener mistrzów świata, Roger Lemerre postanowił dać szansę kilku piłkarzom, którzy dotychczas siedzieli zazwyczaj na ławce rezerwowych. Nie zagrał m.in. bramkarz Fabien Barthez oraz Lilian Thuram, Laurent Blanc, Zinedine Zidane i Thierry Henry. Szansę dostali Bernard Lama, Frank Leboeuf, Christian Karembeu, Vincent Candela, Patrick Vieira, David Trezeguet i Sylvain Wiltord. Natomiast trener „Pomarańczowych” Frank Rijkaard na taki krok nie zdecydował się i wystawił prawie najsilniejszy skład. Jedyne w bramce zabrakło Edwina van der Sara.

Mimo że stawką spotkania nie był awans do drugiej rundy Euro-

2000, mecz od samego początku nabrał rumieńców. Francuzi, którzy w niemal rezerwowym składzie wcale nie zamierzali się poddawać, już w ósmej minucie uzyskali prowadzenie. Bramkę strzałem głową, po dośrodkowaniu z rzutu różnego, zdobył Christophe Dugarry.

Sześć minut później był remis. Popisową akcję rozegrał Patrick Kluiwert, który choć pilnowany przez Franka Leboeufa, zdołał celnie strzelić z linii pola karnego. Kilka minut później Holendrzy omal nie podwyższyli, ale strzał Dennisa Bergkampa trafił w poprzeczkę.

Po tej „wymianie ciosów” mecz chwilowo stracił na tempie, ale Francuzi szybko postarali się, aby znów było ciekawie. W 31 minucie rzut różny wykonywał Johan Micoud. Dośrodkowanie trafiło do holenderskiego obroń-

cy Jaapa Stama, który wybił głową za siebie na oślep. Piłka trafiła wprost do Davida Trezegueta, ten uderzył bez namysłu zza linii pola karnego i Sander Westerveld po raz drugi musiał sięgnąć do siatki.

Na początku drugiej połowy Francuzi bliscy byli zdobycia trzeciej bramki. Błąd popełniła holenderska obrona, która pozostawiła Dugarry'ego „bez opieki”. Właśnie do tego piłkarza dotarło podanie ze środka pola, ale w sytuacji sam na sam lepszy okazał się bramkarz „Pomarańczowych”.

Odpowiedź Holendrów była bardzo szybka. W 51 minucie rzut wolny wykonywał Frank de Boer, który wykorzystał niezdecydowanie rywali i uderzył, zanim francuski mur zdążył się ustawić. Bardzo mocny strzał poszybował tuż pod poprzeczkę bramki Francuzów i Lama, który wyciągnął się jak struna, nie zdołał go obronić. Po tej bramce Holendrzy poszli za ciosem i osiem minut później objęli po raz pierwszy w tym meczu prowadzenie. Piłkę wybił Westerveld, podanie trafiło do Boudewijna Zendela, który strzałem z linii pola karnego zdobył bramkę.

Francuzi nie rezygnowali z walki, nie chcąc ponieść pierwszej porażki w turnieju. Najdogodniejszą okazję do wyrównania mieli w 78 minucie, gdy Patrick Vieira podał do wychodzącego na czystą pozycję Trezegueta. Ten pomknął na bramkę rywali, ale holenderski golkeeper obronił strzał po ziemi. Potem mistrzowie świata nie zdołali już skutecznie zaatakować i musieli zejść z boiska pokonani.

Mecz ten był wyjątkowy dla Holendra Aarona Wintera, który wszedł na boisko w 78 minucie w miejsce Dennisa Bergkampa. Winter po raz 83 zagrał w reprezentacji, czym wyrównał rekord Holandii w liczbie występów w drużynie narodowej, należący dotychczas do Ruuda Krola.

Po zwycięstwie Holandia zajęła pierwsze miejsce w grupie D i w ćwierćfinale zagra z Jugosławią. Francja w walce o półfinał zmierzy się z Hiszpanią.

Osądzony i... uniewinniony

Pierwszy chuligan piłkarski postawiony przed sądem belgijskim za czynne stawianie oporu policji w czasie mistrzostw Europy został uniewinniony.

Sąd w Charleroi, rozpatrujący w trybie doraźnym sprawę 34-letniego Adriana Browna z Colchester, uznał, że prokurator nie dostarczył dostatecznie niezbitych dowodów winy oskarżonego.

Oskarżyciel zarzucił mu czynne stawianie oporu i zadanie ciosów policjantowi w czasie incydentów, do których doszło w nocy z soboty na niedzielę w tym mieście po meczu Anglia - Niemcy. Podstawą oskarżenia było jedynie zeznanie uderzonego policjanta, który - ubrany po cywilnemu - usiłował interweniować w czasie zajść.

Grupa A

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. Portugalia	3	3	0	0	7-2	9
2. Rumunia	3	1	1	1	4-4	4
3. Anglia	3	1	0	2	5-6	3
4. Niemcy	3	0	1	2	1-5	1

Grupa B

1. Włochy	3	3	0	0	6-2	9
2. Turcja	3	1	1	1	3-2	4
3. Belgia	3	1	0	2	2-5	3
4. Szwecja	3	0	1	2	2-4	1

Grupa C

	M	Z	R	P	Bramki	Pkt.
1. Hiszpania	3	2	0	1	6-5	6
2. Jugosławia	3	1	1	1	7-7	5
3. Norwegia	3	1	1	1	1-1	4
4. Słowenia	3	0	2	1	4-5	2

Grupa D

1. Holandia	3	3	0	0	7-2	9
2. Francja	3	2	0	1	7-4	6
3. Czechy	3	1	0	2	3-3	3
4. Dania	3	0	0	3	0-8	0

Program drugiej części mistrzostw

ćwierćfinały

(E) Amsterdam, 24.06, godz. 18.00: Portugalia - Turcja
(F) Bruksela, 24.06, godz. 20.45: Rumunia - Włochy
(G) Rotterdam, 25.06, godz. 18.00: Holandia - Jugosławia
(H) Brugia, 25.06, godz. 20.45: Hiszpania - Francja

półfinały

Bruksela: 28.06, godz. 20.45: zwycięzca meczu E - zwycięzca H
Amsterdam: 29.06, godz. 18.00: zwycięzca F - zwycięzca G

finał

Rotterdam: 2.07, godz. 20.00

Niespodzianki

■ Wyeliminowanie Anglii i Niemiec - to największe niespodzianki fazy grupowej piłkarskich mistrzostw Europy. Zespoły te były przed turniejem zaliczane do faworytów, a jednak przegrały rywalizację w grupie A z rewelacyjnie spisującą się Portugalią i Rumunią.

■ Powodów do radości nie mają współgospodarze mistrzostw, Belgowie. Ich zespół po

niezłym początku i pokonaniu Szwecji, w kolejnych meczach nie zdołał zdobyć żadnej bramki, zajmując ostatecznie trzecie miejsce w grupie B.

■ Rundy grupowej nie przebrnęli również wicemistrzowie Europy, Czesi. Po dwóch porażkach, nic nie zmieniło nawet ich zwycięstwo w ostatnim meczu z Danią.

Nadal ciepło

Dziś na Litwie zachmurzenie z przejaśnieniami. Lokalnie krótkotrwałe opady deszczu. Wiatr zachodni, 5-10 m/s. Temperatura w nocy 13-18, w dzień 19-24, do 27 stopni ciepła.

W ciągu następnych dwóch dni lokalnie krótkotrwałe opady deszczu. Temperatura w nocy 12-17, w dzień 21-26 stopni ciepła.



Litewskie Radio
zaprasza codziennie
o godz. 17 min. 30

do słuchania na falach 1107 kHz 271,0 m
oraz FM-105, 1 MHz
audycji w języku polskim.

Życzymy dobrego odbioru!

Od poniedziałku do piątku
o godz. 19.00 i 21.00 tylko na



Wiadomości w języku polskim i anons
jutrzejszego "Kurier Wileński".
Oprócz tego - reportaże okolicznościowe
z życia Polaków Wilna i Wileńszczyzny,
rozmowy z interesującymi ludźmi.

Wyniki losowania z dnia 21.06.2000



Nr 1438

01 09 10 12 15 16 19 21 24 28
38 43 44 45 46 53 55 56 57 60



Nr 388

02 04 09 14 16 29 + 28
6 liczb - 252855 Lt, 5+1 liczb - 318 Lt,
5 liczb - 254 Lt, 4+1 liczby - 95 Lt,
4 liczby - 8 Lt, 3+1 liczby - 5 Lt,
3 liczby - 3 Lt, 2+1 liczby - 2 Lt



Nr 68

01 03 04 05 08 09 10 16 17 18 19 20 22
9 liczb - 2 Lt, 10 liczb - 11 Lt, 11 liczb - 439 Lt
12 liczb nie odgadł nikt

Nagrody dodatkowe:
robot kuchenny - 0058373, zegarek męski - 0015109,
radiomagnetofon - 0045150, odkurzacz - 0015026,
sokowirówka - 0045295

DROBNE

ogłoszenia do gazety

KURIER WILEŃSKI

przyjmują

UAB "Kurier Wileński",
Vilnius, Laisvės pr. 60.
Tel. 42-69-63.

Pn - Pt: 8.00 - 17.00

UAB "KLION",
Vilnius, Birbynių 4.
Tel. 62-85-21.

Pn - Pt: 8.00 - 19.00,

Sb: 9.00 - 17.00

Księgarnia
St. Korczyńskiego,
Vilnius, Aušros Vartų 9-7.
Tel. 62-55-06.

Pn - Pt: 10.00 - 19.00,

Sb: 10.00 - 16.00,

Ndz: 10.00 - 14.00

Samorząd
Rejonu Wileńskiego,
Vilnius, Rinktinės 50,
I piętro.

Pn - Pt: 8.00 - 15.00

Księgarnia "Elephas",
Vilnius, Olandų 3.
Tel. 25-30-55.

Pn - Pt: 10.00 - 18.00,

Sb - Nd: 10.00 - 16.00

UAB "Demonta",
Vilnius (Nowa Wilejka),
Pramonės 97.

Tel. 67-25-03.

Pn - Pt: 9.00 - 18.00,

Sb: 9.00 - 15.00



DROBNE

Fachowiec od remontu
mieszkań i innych pomieszczeń
szuka pracy.
Vilnius, tel. 47-91-86.

Doświadczona pielęgniarka,
50 lat, szuka pracy jako
gospodyni domowa, opiekunka
dzieci, chorych.
Vilnius, tel. 38-35-07.

A.P.T. „Juwetura” zaprasza
29.06 - 2.07:

Częstochowa - Oświęcim -
Kraków - Wieliczka.

Vilnius, tel. 31-40-06, 64-
59-52.

Sprzedam niewykończony
dom w Rukojniach albo wy-
mienię na 2-pokojowe miesz-
kanie w Wilnie.

Vilnius, tel. 42-33-36.

Sprzedam nowe kaloryfery
żeliwne.

Vilnius, tel. 42-33-36.

Sprzedam cembrowiny (gi-
sony) do studni, przywiozę na
miejsce. Możemy wykopać
studnię.

Tel. 8-289-45051, 8-290-
50271.

AUTOSERWIS

tel. 40 16 66

Sklep części
zamiennych do samochodów
tel. 40 16 60

Vilnius, Karoliniškės, L. Asanavičiūtės 1a



- ▲ Nieodpłatna wymiana oleju
- ▲ Naprawa silnika
- ▲ Naprawa podwozia
- ▲ Naprawa gaźnika
- ▲ Naprawa systemu wtrysku

I-V godz. 8-19, VI godz. 9-16

**Stałym klientom -
zniżki**

KURIER WILEŃSKI

Wydawca ZSA „Kurier Wileński”
Drukuje SA „Spauda”

**Zastępca redaktora
naczelnego**
Aleksander BOROWIK

Adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322,
ISSN 1392-0405
E-Mail adres: redaktor@
kurier.balt.net

Redaktor naczelny (tel. 42-79-01),
dyrektor spółki Jan Czepukowicz (tel.
42-79-73), **zastępcy redaktora:** Krystyna
Adamowicz, Aleksander Borowik
(tel. 42-79-04), Zbigniew Markowicz (tel.
42-78-90), **sekretarz redakcji** Andrzej
Malkianis (tel. 42-79-49), **zastępca sekre-
tarza** Marian Sipowicz (42-79-49).

DZIAŁY: **polityka** - Stanisław Tara-
siewicz (42-79-04), **gospodarka** - Julitta
Tryk (tel. 42-79-68), **życie wsi, ekolo-
gia** - Danuta Danowska (tel. 42-79-68),
stolica - Helena Gładkowska (tel. 42-79-
68), **szkolnictwo** - (tel. 42-79-04), **kul-
tura, „Vilniana”** - Halina Jotkiallo (tel.

42-79-68), **literatura i sztuka** - Alwida
Bajor (tel. 42-79-64), **praworządność** -
Irena Litwin (tel. 42-79-64), **zdrowie** - Sa-
bina Kozłowska (tel. 42-90-81), **młodzie-
żowy** - Agnieszka Skinder (tel. 42-90-81),
fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel.
42-90-81), **komercyjny** - Dariusz Gusz-
cza (tel. 42-78-90, 8-286-11289), **reklama** -
(tel. 42-69-63), **rejon sołecznicki** -
Piotr Ryngiewicz (tel. 8-250-52780), **re-
jon trocki** - Danuta Raczynska (tel. 8-
238-61216), **rejon święciański** - Józef
Skinder (tel. 8-217-52627).

Dyż. redaktor **Stanisław TARASIEWICZ**

„Kurier Wileński” przyjmuje ogłoszenia i reklamę pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1104,
tel. 42-69-63, fax 42-72-65, w dniach pracy od godz. 8.00 do 17.00.

Redakcja nie zwraca tekstów nie zamówionych oraz zastrzega sobie prawo do ich skracania i redagowania.
Opinie Autorów zawarte w ich publikacjach nie zawsze są zgodne z opinią redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.

Kalendarium

* Piątek (23.VI) jest
175 dniem 2000 roku. Do
końca roku pozostało 191
dni.

* Znak Zodiaku - Rak.

* Imieniny: Wandy, Ze-
nona.

* Wschód Słońca - 3.42,
zachód - 21.00. Długość
dnia - 17 godz. 18 min.

* Księżyc. Pełnia - od
17 czerwca.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs

na 23 czerwca 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn. walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,7760
Dolar australijski	2,4020
1000 rubli białoruskich	4,1026
Korona czeska	0,1051
Korona duńska	0,5063
Funt brytyjski	5,9944
Korona estońska	0,2413
100 jenów japońskich	3,8003
Dolar kanadyjski	2,7167
Łat lotewski	6,6878
Złoty polski	0,9083
Korona norweska	0,4587
Rubel rosyjski	0,1418
Korona szwedzka	0,4559
Frank szwajcarski	2,4392
100 tys. lir tureckich	0,6459
Griwna ukraińska	0,7356
100 forintów węgierskich	1,4530
100 tys. lei rumuńskich	1,9003

Ustalony kurs przeliczania
euro i walut narodowych
państw strefy euro
(jednostki waluty narodowej
za 1 euro)

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldenu holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Gazeta

„Echo Litwy”
ogłasza konkurs na
nieetatowego
agenta reklamy.

Zwracać się pod numerem
tel. 42 74 71 od godz. 9 do 17.